

Sygn. akt XXV C 2409/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 listopada 2021 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXV Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Edyta Bryzgalska

Protokolant: sekretarz sądowy Weronika Kutyla

po rozpoznaniu w dniu 28 października 2021 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa P. D.

przeciwko (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w W.

o zapłatę ewentualnie o zapłatę

I. oddała powództwo;

II. zasądza od P. D. na rzecz (...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w W. kwotę 5.417 zł (słownie: pięć tysięcy czterysta siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt XXV C 2409/18

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 7 listopada 2018 r. (data nadania k.74) skierowanym przeciwko (...) Bank Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. powód P. D. wniósł o:

1) zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kwoty 171.721,12 zł wraz z odsetkami ustawowymi, a od dnia 1 stycznia 2016 r. odsetkami ustawowymi za opóźnienie, liczonymi:

- dla kwoty 1.551,84 zł od dnia 8 listopada 2015 r. do dnia zapłaty,
- dla kwoty 1.545,60 zł od dnia 8 grudnia 2015 r. do dnia zapłaty,
- dla kwoty 1.625,01 zł od dnia 8 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty,
- dla kwoty 1.630,10 zł od dnia 8 lutego 2016 r. do dnia zapłaty,
- dla kwoty 1.674,41 zł od dnia 8 marca 2016 r. do dnia zapłaty,
- dla kwoty 1.614,94 zł od dnia 8 kwietnia 2016 r. do dnia zapłaty,
- dla kwoty 1.717,63 zł od dnia 8 maja 2016 r. do dnia zapłaty,
- dla kwoty 1.693,46 zł od dnia 8 czerwca 2016 r. do dnia zapłaty,
- dla kwoty 1.887,70 zł od dnia 8 lipca 2016 r. do dnia zapłaty,

- dla kwoty 1.797,81 zł od dnia 8 sierpnia 2016 r. do dnia zapłaty,
- dla kwoty 1.785,64 zł od dnia 8 września 2016 r. do dnia zapłaty,
- dla kwoty 1.749,11 zł od dnia 8 października 2016 r. do dnia zapłaty,
- dla kwoty 1.784,47 zł od dnia 8 listopada 2016 r. do dnia zapłaty,
- dla kwoty 1.730,57 zł od dnia 8 grudnia 2016 r. do dnia zapłaty,
- dla kwoty 1.691,75 zł od dnia 8 stycznia 2017 r. do dnia zapłaty,
- dla kwoty 1.681,33 zł od dnia 8 lutego 2017 r. do dnia zapłaty,
- dla kwoty 1.692,02 zł od dnia 8 marca 2017 r. do dnia zapłaty,
- dla kwoty 1.692,96 zł od dnia 8 kwietnia 2017 r. do dnia zapłaty,
- dla kwoty 1.613,91 zł od dnia 8 maja 2017 r. do dnia zapłaty,
- dla kwoty 1.608,86 zł od dnia 8 czerwca 2017 r. do dnia zapłaty,

ewentualnie:

2) zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 70.365,24 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty,

ewentualnie:

3) zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 15.314,89 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

Ponadto powód wniósł o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów procesu według norm przepisanych, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego i 17 zł tytułem zwrotu kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Powód wskazał, że we wrześniu 2008 r. zawarł z poprzednikiem prawnym pozwanego umowę kredytu hipotecznego – kredyt (...) o numerze (...), zgodnie z którą pozwany udzielił mu kredytu w kwocie 295.234 zł, wypłaconej po kursie indeksacji JPY, obowiązującym w banku w dniu uruchomienia transz kredytu. Spłata kredytu miała następować w złotych, przy czym kwota raty spłaty miała być obliczana według kursu sprzedaży dewiz, obowiązującego w banku na podstawie bankowej tabeli kursów z dnia spłaty.

Powód podał, że podstawą dochodzonych przez niego roszczeń jest nieważność umowy względnie brak mocy wiążącej klauzul przeliczeniowych, stanowiących dla banku podstawę do uzależnienia wysokości rat kredytowych i kwoty zadłużenia z tytułu obowiązku zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu od kursu JPY. W ocenie powoda nieważność umowy oznacza, że wszelkie dotychczasowe płatności dokonane na rzecz banku są świadczeniami nienależnie pobranymi przez bank od powoda. Dochodzona pozwem kwota główna roszczenia stanowi sumę wpłat dokonanych przez powoda w okresie od 7 listopada 2008 r. do 7 czerwca 2017 r. Roszczenie ewentualnie stanowi różnicę pomiędzy sumą kwot pieniężnych uiszczonych przez powoda po kursie sprzedaży z tabeli banku w ramach realizacji umowy w okresie od 7 listopada 2008 r. do 7 czerwca 2017 r. a sumą kwot pieniężnych, które byłyby pobrane przy zastosowaniu kursu kupna z tabeli banku z dnia wypłaty kredytu. Drugie roszczenie ewentualne obejmuje natomiast różnicę pomiędzy sumą kwot pieniężnych uiszczonych przez powoda po kursie sprzedaży z tabeli banku a należnościami, które powinny zostać pobrane po kursie kupna z tabeli banku z dnia spłaty raty kredytu.

W ocenie powoda umowa kredytu jest nieważna w całości na podstawie art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 pkt 2 ustawy – Prawo bankowe w zw. z art. 353¹ k.c. Wprowadzony do umowy mechanizm waloryzacji kredytu jest wadliwy. Umożliwia on bowiem pozwanemu dowolne kształtowanie wysokości zobowiązania kredytobiorcy. Ponadto wprowadzenie do umowy kredytu dwóch kursów (kursu kupna i sprzedaży) nie służy utrzymaniu w czasie ekwiwalentności świadczeń stron, lecz kolejny koszt dla konsumenta. W ocenie powoda stosowanie przez pozwanego wadliwego mechanizmu indeksacji skutkuje niespełnieniem przez niego minimalnej treści wymaganej dla umowy kredytu określonej w art. 69 Prawa bankowego. Zobowiązanie powoda nie zostało określone w umowie, kwota kredytu została wskazana jedynie pozornie, a sposób ustalania spłaty kredytu został pozostawiony do przyszłego, jednostronnego sprecyzowania przez pozwanego. Ponadto w ocenie powoda mierniki waloryzacji, które miały mieć zastosowanie do umowy, nie były miernikami obiektywnymi i niezależnymi, a waloryzacja nie służyła zapewnieniu utrzymania wartości świadczenia pomimo upływu czasu, lecz osiągnięciu dodatkowego zarobku przez pozwanego. Zdaniem powoda waloryzacja zastosowana przez pozwanego nie jest zgodna z celem waloryzacji umownej i przekracza zasadę swobody kontraktowania. Pozwany przerzucił na powoda całość ryzyka kursowego. Powód podniósł, że przyznanie pozwanemu w umowie uprawnienia do jednostronnego ustalania kursów sprzedaży bez określenia ram lub wskazania obiektywnych czynników mających wpływ na JPY wysokość, a przez to umożliwienie pozwanemu arbitralnie i dowolnie kształtowanie treści łączącego strony stosunku prawnego sprzeciwia się art. 353¹ k.c., a nadto jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał też, że postanowienia § 3 ust. 11 i § 4 ust. 2 części ogólnej umowy oraz § 11 ust. 7 i § 12 ust. 7 Regulaminu stanowią niedozwolone klauzule umowne. Przyznają bowiem pozwanemu prawo do ustalania i pobierania wyższych rat kredytowych, kształtują prawa i obowiązki kredytobiorcy w sposób sprzeczny z obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Powód podał przy tym, że przedmiotową umowę kredytu zawarł jako konsument, a wskazane postanowienia nie zostały z nim indywidualnie uzgodnione. W ocenie powoda abuzywność postanowień umownych prowadzi do nieważności umowy kredytowej, albowiem niemożliwe jest uzupełnienie luk powstałych po wyeliminowaniu niedozwolonych postanowień, odpowiednimi przepisami dyspozytywnymi.

Z ostrożności procesowej w przypadku gdyby Sąd nie podzielił argumentacji o nieważności umowy, powód wniósł o unieważnienie umowy na podstawie art. 12 ust. 1 pkt 4 ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym i zasądzenie kwoty 171.721,12 zł stanowiącej sumę wszystkich wpłat dokonanych przez powoda. Zdaniem powoda pozwany bank dopuścił się względem niego nieuczciwej praktyki rynkowej polegającej na wprowadzeniu go w błąd co do ostatecznej wysokości jego zadłużenia oraz przedstawieniu umowy jedynie pod kątem korzyści.

Z daleko posuniętej ostrożności procesowej powód zażądał zwrotu zawyżonych rat kredytu.

W odpowiedzi na pozew (...) Bank S.A. w W. kwestionując roszczenie co do zasady i wysokości wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na jego rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (k.127-148).

W uzasadnieniu pozwany wskazał, że zawarta przez strony umowa kredytu została w całości wynegocjowana przez powoda, będącego wówczas pracownikiem sprzedaży ówczesnego (...) Banku S.A. (był on p.o. Menagera oddziału (...) Bank S.A. oraz był doradcą finansowym w (...) S.A. – spółki kapitałowo zależnej od (...) Bank S.A.). Podał, że warunki udzielonego powodowi kredytu znacznie odbiegały od ówczesnej oferty kredytowej banku i kredyt na takich warunkach nie zostałby udzielony osobie nie będącej pracownikiem sprzedaży banku. Podkreślił, że powód był szkoleny przez pracodawców z zakresu produktów finansowych, w szczególności kredytów, w których występowało ryzyko kursowe oraz ryzyko zmiennej stopy procentowej, wobec czego nie jest możliwe, aby nie zdawał sobie sprawy z ryzyka kursowego wynikającego z zawartej umowy. Powód jako pracownik zarówno (...) Bank S.A. jak i (...) S.A. w ramach swoich obowiązków pracowniczych doradzał zawieranie umów kredytu indeksowanego do waluty obcej. Był bardzo skutecznym pracownikiem i szybko awansował ze spółki zależnej (...) do (...) Bank. Pozwany podkreślił, że powód

będąc pracownikiem (...) w okresie od 17 lipca 2006 r. do stycznia 2008 r. skutecznie doradził zawarcie umów kredytu indeksowanego kursem waluty obcej wyłącznie z poprzednikiem prawnym pozwanego banku na łączną kwotę prawie 15 mln, za co otrzymał wynagrodzenie prowizyjne w kwocie 146 tys. zł brutto, a nie można wykluczyć, że nawet wyższe zważywszy, że (...) przedstawiał oferty również innych banków. Natomiast będąc pracownikiem (...) Bank S.A. od lutego 2008 r. do końca 2008 r. skutecznie doradził zawarcie umów kredytu indeksowanego kursem waluty obcej oraz kredytów złotych na łączną kwotę 49 mln zł za co otrzymał wynagrodzenie 373 tys. zł brutto. Pozwany wskazał, że powód pozostający

w kontakcie z K. S. – członkiem zarządu ówczesnego (...) Bank S.A. prowadził z nim korespondencję e-mailową, w której powód wskazywał na warunki, na których chciałby zawrzeć umowę kredytu, a które znacznie odbiegały od oferty banku. Pozwany bank zgodził się na warunki postawione przez powoda poza podaną przez niego marżą, podlegającą dalszym negocjacjom. Odstępstwa poczynione na rzecz powoda obejmowały: przyjęcie wartości nieruchomości jako wartości rynkowej, a nie ceny nabywanej nieruchomości, indeksowanie kredytu do waluty JPY, wyliczenie dochodu z działalności w oparciu o rok 2008, wydłużenie okresu kredytowania do 600 miesięcy, indywidualne uzgodnienie marży i opłaty za wcześniejszą spłatę kredytu, liczenie LtV do ceny zakupu powyżej 80%. Pozwany wskazał, że powód mógł również negocjować inne warunki kredytu. W dwóch innych umowach powód wynegocjował bowiem kurs, po którym ma nastąpić przewalutowanie jego zobowiązania na wybraną przez niego walutę obcą i kurs NBP przy wypłacie innego kredytu. Powód miał też możliwość wyboru dnia, w którym wystąpi przeliczenie. Pozwany podkreślił także, że sporna umowa kredytu była trzecią wynegocjowaną i zawartą przez powoda z bankiem. Powód wiedział zatem jakie elementy może negocjować. Pozwany wskazał też, że powód został należycie poinformowany o ryzyku kursowym w oświadczeniu o ryzyku walutowym. Pozwany podkreślił, że powód sam przygotował i skompletował dokumenty niezbędne do uzyskania kredytu, a rola M. Ł. – pracowniczki pozwanego banku i to podległej powodowi była czysto formalna. Sprowadzała się wyłącznie do poświadczenia podpisu powoda na wniosku kredytowym oraz poświadczenia zgodności z oryginałem przedkładanych przez powoda dokumentów. Pozwany zaprzeczył, aby sporna umowa kredytu była sprzeczna z art. 69 ustawy – Prawo bankowe

i art. 353¹ k.c. Wskazał, że umowa ta wprost określiła świadczenie pieniężne pozwanego

i powoda. Podał także, że waloryzacja nie powoduje powstania po stronie banku wzbogacenia, a bank nie miał wpływu na wysokość kursów kupna i sprzedaży, bowiem strony umówiły się, że kursem tym będzie kurs rynkowy. Termin kurs rynkowy jest jednoznaczny i nie wymaga zdefiniowania. Rynek walutowy jest tylko jeden i ma charakter międzynarodowy. Podniósł, że waloryzacja kwoty kredytu i odsetek ma uzasadnienie

w interesie wierzyciela – banku, a ściślej w jego walutowym zobowiązaniu zaciągniętemu dla udzielenia kredytu, a interes kredytobiorcy realizuje się w niższej stopie procentowej. Jej celem nie jest utrzymanie wartości nabywczego świadczenia, ale wartości kursowej świadczenia z uwagi na walutowe zobowiązanie banku i możliwości świadczenia odsetek przez kredytobiorcę według niższej stopy procentowej. Pozwany podkreślił, że stosowanie dwóch różnych kursów nie prowadzi co do zasady do zawyżenia ekonomicznej wartości świadczenia banku po jego przeliczeniu na walutę obcą ani do zaniżenia ekonomicznej wartości obowiązków pieniężnych kredytobiorcy. Stosowanie dwóch różnych kursów wynika bowiem z takiego samego ich stosowania w rozliczeniach banku ze swoim wierzycielem,

a więc ze specyfiki tego zobowiązania i interesu banku jako wierzyciela będącego jednocześnie dłużnikiem w stosunku do instytucji finansowej. Pozwany zaprzeczył także abuzywności wskazywanych przez powoda klauzul umownych. Podkreślił, że ocena abuzywności dotyczyć może jedynie postanowień, które nie były z konsumentem indywidualnie uzgodnione, zaś w przypadku powoda wszelkie elementy przedmiotowo istotne zostały przez niego wynegocjowane. Nie doszło także do naruszenia dobrych obyczajów ani rażącego naruszenia interesów konsumenta. Powód miał możliwość przewalutowania kredytu, co wynikało z § 13 Regulaminu, czego jednak nie uczynił. Pozwany zakwestionował także podstawy unieważnienia umowy w trybie ustawy

o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym z argumentacją, że powód nie wykazał by pozwany wprowadził go w błąd. Pozwany podał także, że nawet przy przyjęciu, że umowa jest nieważna, powodowi nie przysługuje roszczenie zwrotu świadczenia z uwagi na regulację art. 411 pkt 2 k.c.

Powód dokonał modyfikacji powództwa w piśmie procesowym z 17 grudnia 2019 r., złożonym na rozprawie w dniu 19 grudnia 2019 r., w ten sposób, że podtrzymał roszczenie główne pozwu i roszczenie ewentualne o zapłatę kwoty

70.365,24 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, a ewentualnie wniósł

o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 65.678,73 zł wraz z odsetkami ustawowymi, a od 1 stycznia 2016 r. odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi:

- dla kwoty 1.551,84 zł od dnia 8 listopada 2015 r. do dnia zapłaty,
- dla kwoty 1.545,60 zł od dnia 8 grudnia 2015 r. do dnia zapłaty,
- dla kwoty 1.625,01 zł od dnia 8 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty,
- dla kwoty 1.630,10 zł od dnia 8 lutego 2016 r. do dnia zapłaty,
- dla kwoty 1.674,41 zł od dnia 8 marca 2016 r. do dnia zapłaty,
- dla kwoty 1.614,94 zł od dnia 8 kwietnia 2016 r. do dnia zapłaty,
- dla kwoty 1.717,63 zł od dnia 8 maja 2016 r. do dnia zapłaty,
- dla kwoty 1.693,46 zł od dnia 8 czerwca 2016 r. do dnia zapłaty,
- dla kwoty 1.887,70 zł od dnia 8 lipca 2016 r. do dnia zapłaty,
- dla kwoty 1.797,81 zł od dnia 8 sierpnia 2016 r. do dnia zapłaty,
- dla kwoty 1.785,64 zł od dnia 8 września 2016 r. do dnia zapłaty,
- dla kwoty 1.749,11 zł od dnia 8 października 2016 r. do dnia zapłaty,
- dla kwoty 1.784,47 zł od dnia 8 listopada 2016 r. do dnia zapłaty,
- dla kwoty 1.730,57 zł od dnia 8 grudnia 2016 r. do dnia zapłaty,
- dla kwoty 1.691,75 zł od dnia 8 stycznia 2017 r. do dnia zapłaty,
- dla kwoty 1.681,33 zł od dnia 8 lutego 2017 r. do dnia zapłaty,
- dla kwoty 1.692,02 zł od dnia 8 marca 2017 r. do dnia zapłaty,
- dla kwoty 1.692,96 zł od dnia 8 kwietnia 2017 r. do dnia zapłaty,
- dla kwoty 1.613,91 zł od dnia 8 maja 2017 r. do dnia zapłaty,
- dla kwoty 1.608,86 zł od dnia 8 czerwca 2017 r. do dnia zapłaty,

a ewentualnie o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 15.314,89 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu powód wskazał, że zgłoszone roszczenie ewentualne o zapłatę kwoty 65.678,73 zł wraz z odsetkami jest oparte na twierdzeniu o abuzywności klauzul umownych, a dochodzona z tego tytułu kwota stanowi różnicę między kwotą uiszczoną przez powoda tytułem spłaty kredytu a kwotą od niego należną z pominięciem mechanizmu waloryzacji (według stawki LIBOR i marży) w okresie od 7 listopada 2008 r. do 7 czerwca 2017 r. (rozszerzenie powództwa k.237-257).

Pozwany wniósł o oddalenie zmodyfikowanego powództwa (k.274-281v).

Na rozprawie w dniu 28 października 2021 r., na której zamknięto przewód sądowy, strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska w sprawie, przy czym pozwany wskazał dodatkowo na niekonsumencki charakter umowy z uwagi na pobieranie przez powoda dopłat unijnych w związku z rolniczym charakterem działek nabytych ze środków kredytu.

Sąd ustalił, co następuje:

P. D. posiada wykształcenie wyższe ekonomiczne (ukończył Szkołę Główną Handlową w W.). Od 17 lipca 2006 r. był zatrudniony w (...) S.A. (spółce kapitałowo zależnej od (...) Banku S.A.) na stanowisku doradcy finansowego, a od 1 lutego 2008 r. był zatrudniony także w (...) Bank S.A. na stanowisku p.o. managera oddziału. Powód od 2004 r. prowadził również działalność gospodarczą pod firmą (...) w zakresie doradztwa finansowego.

dowód: zaświadczenia od pracodawcy k.149 i 150, informacje o pracowniku k.166-167, informacja o prowadzonej działalności gospodarczej k.187

P. D. jako doradca finansowy zajmował się sprzedażą kredytów hipotecznych i produktów inwestycyjnych, w tym kredytów indeksowanych do waluty obcej. Był jednym z najbardziej skutecznych doradców i bardzo szybko awansował z (...) S.A. do (...) Bank S.A. Powód będąc pracownikiem (...) w okresie od 17 lipca 2006 r. do stycznia 2008 r. skutecznie doradził zawarcie umów kredytu indeksowanego kursem waluty obcej wyłącznie z poprzednikiem prawnym pozwanego banku na łączną kwotę prawie 15 mln, za co otrzymał tylko od pozwanego wynagrodzenie prowizyjne w kwocie 146 tys. zł brutto (okoliczność niezaprzeczona przez powoda). Natomiast będąc pracownikiem (...) Bank S.A. od lutego 2008 r. do końca 2008 r. skutecznie doradził zawarcie umów kredytu indeksowanego kursem waluty obcej oraz kredytów złotych na łączną kwotę 49 mln zł, za co otrzymał wynagrodzenie 373 tys. zł brutto (zestawienie umów zawartych przez powoda k.190, okoliczność niezakwestionowana przez powoda).

dowód: zeznania świadka H. K. minuta 00:04:21 i 00:06:46 k.332-332v, zeznania świadka K. S. minuta 00:07:44 k.449v

W przypadku produktów hipotecznych osobą odpowiedzialną za szkolenia doradców finansowych w (...) Bank S.A. była A. D., która z osobami niezaawansowanymi omawiała co to jest hipoteka, jak jest liczona zdolność, zaś z doradcami zaawansowanymi skupiała się na rodzajach produktów, założeniach kredytów, w jaki sposób jest liczona zdolność, poziom LtV, do jakich klientów są skierowane, na jakich warunkach kredyty te można osiągnąć. Na prezentacjach był obliczony spread – w dniu uruchomienia, w dniu spłaty oraz była mowa o indeksowaniu kredytów.

dowód: zeznania świadka A. D. minuta 00:17:15 k.418v-419

Klienci pozwanego banku mogli negocjować postanowienia umowne. Zakres w jakim klient mógł negocjować postanowienia nie był określony.

dowód: zeznania świadka A. P. (1) 00:21:49 k.332v, zeznania świadka A. D. minuta 00:17:15 k.418v-419, zeznania świadka K. S. minuta 00:07:44 k.449v

W tamtym okresie czasu (...) Bank S.A. posiadał w swojej ofercie zarówno kredyty złotówkowe jak i indeksowane do innych walut (§ 7 Regulaminu k. 21). W ofercie pozwanego banku znajdował się w tym czasie m.in. kredyt hipoteczny „Tradycyjna zdolność kredytowa” i kredyt hipoteczny (...). W przypadku kredytu „Tradycyjna zdolność kredytowa” zostały przewidziane m.in. następujące parametry:

- minimalna marża – 2,07%

- rodzaj nieruchomości stanowiącej zabezpieczenie – nieruchomości mieszkaniowe, ewentualnie lokale użytkowe i nieruchomości budynkowe w dużych miastach
- waluta – PLN lub denominowany do CHF/EUR/JPY
- minimalna kwota kredytu – JPY min. 500.000 zł, inne waluty – min. 80.000 zł
- okres kredytowania – PLN do 30 lat, CHF, EUR do 50 lat, JPY do 1 mln do 30 lat, a powyżej 1 mln do 50 lat
- dopuszczalny poziom LtV – 100%
- ubezpieczenie od wzrostu stopy LIBOR – 0,95 % kwoty kredytu.

W przypadku kredytu (...) zostały przewidziane w tym zakresie następujące parametry:

- minimalna marża – 4%
- rodzaj nieruchomości stanowiącej zabezpieczenie – nieruchomości niezabudowane poza miastami
- waluta – denominowany do CHF/EUR
- minimalna kwota kredytu – bez ograniczeń
- okres kredytowania – 30 lat
- dopuszczalny poziom LtV – 80%
- ubezpieczenie od wzrostu stopy LIBOR – 0,95 % kwoty kredytu.

Kredyt (...) był kredytem na zakup perspektywicznych działek rolnych.

dowód: oferta kredytu hipotecznego „Tradycyjna zdolność kredytowa” k.157, oferta kredytu hipotecznego (...) k.158

W dniu 25 sierpnia 2008 r. powód złożył wniosek o udzielenie kredytu, wskazując jako łączną wnioskowaną kwotę kredytu 295.000 zł indeksowaną kursem waluty JPY,

z jednoczesnym określeniem okresu kredytowania na 600 miesięcy. Powód zawniósł o udzielenie kredytu hipotecznego tradycyjnego (...) z przeznaczeniem na zakup nieruchomości na rynku wtórnym – działka nr (...), H., gm. P.

i refinansowanie wydatków mieszkaniowych. Oszacowana wartość rynkowa nieruchomości gruntowej rolnej niezabudowanej nr (...), H., gm. P. na dzień 20 sierpnia 2008 r. wynosiła 411.670 zł. We wniosku powód wskazał na inwestycyjny cel nabycia powyższej nieruchomości z uwagi na sąsiedztwo z działką przeznaczoną na pole golfowe i kompleks domów jednorodzinnych.

dowód: wniosek kredytowy k.152-154v, wyciąg z operatu szacunkowego k.168-178v, zeznania świadka A. D. k.418-418v

W dacie wnioskowania o kredyt powód posiadał zaciągnięte i niespłacone zobowiązania: kredyt hipoteczny w mBanku w kwocie 595.850 CHF, kredyt hipoteczny w (...) Banku w kwocie 598.000 zł indeksowany kursem CHF, kredyt gotówkowy w (...) Bank S.A. w kwocie 186.000 zł, kredyt studencki w (...) w kwocie 23.000 zł oraz kredyt hipoteczny w (...) Bank w wysokości 630.500 zł indeksowany kursem CHF. Ponadto powód posiadał aktywa w postaci trzech nieruchomości, w tym dwóch mieszkalnych o łącznej wartości 3.200.000 zł.

dowód: wniosek kredytowy k.153v, oświadczenie o dochodach k.163, częściowo zeznania powoda minuta 00:37:33, 00:48:48 k.450-450v

Powód będąc pracownikiem banku samodzielnie kompletował dokumenty kredytowe, wypełniał wnioski i negocjował warunki kredytu. M. Ł. – (...) Bank S.A. – podlegała służbowo powodowi poświadczyla jedynie podpis powoda na wniosku kredytowym oraz poświadczyla zgodność z oryginałem przedkładanych przez powoda dokumentów. Negocjacje w sprawie tej umowy jak również innej umowy dotyczącej także nabycia nieruchomości na M. powód prowadził głównie z K. S. – ówczesnym członkiem zarządu (...) Bank S.A. W mailu z dnia 1 września 2008 r. powód zwrócił się do K. S. z prośbą o odstępstwo w sprawie jego wniosku do kredytu (...) i procedowanie wniosku dla kwoty wnioskowanej 295.000 zł – 100% kwoty transakcyjnej, wskazując parametry: wartość działki z operatu wynosi 411 tys. zł, LtV wynosi 71%, zdolność tradycyjna, marża 2,5%, kredyt w JPY na 50 lat oraz wskazując jako cel kredytowania zakup działki na M. przy planowanym polu golfowym (8 ha).

W kolejnych wiadomościach e-mail negocjowana była marża, z ostatecznym ustaleniem jej w wysokości 2,95%.

dowód: wiadomości e-mail k.155-156, częściowo zeznania powoda k.450v

W przypadku kredytu zaciągniętego przez powoda w (...) Bank S.A. na kwotę 630.500 zł indeksowanego do CHF (nr (...)), powód również prowadził korespondencję e-mail z K. S., wnioskując m.in. o uruchomienie kredytu po średnim kursie NBP.

dowód: wiadomości e-mail k.161

Na podstawie tak złożonego wniosku pozwany bank w dniu 10 września 2008 r. wydał pozytywną decyzję kredytową, na podstawie której przyznał powodowi kredyt w kwocie 295.234 zł denominowany do JPY, podlegający spłacie przez okres 600 miesięcy (50 lat). Marżę banku ustalono docelowo na 2,95% (do czasu wpisu hipoteki marża była podwyższona o 1%). Całkowity koszt kredytu oszacowano na 557.712,80 zł. Jako odstępstwa techniczne w decyzji kredytowej wskazano przyjęcie za wartość – wartość rynkową nieruchomości, zaś jako odstępstwa finansowe wskazano: kredyt denominowany do JPY, wyliczenie dochodu

z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej z 2008 r., zastosowanie 600 m-cy okresu kredytu, indywidualne ustalenie marży kredytu, indywidualne ustalenie opłaty za wcześniejszą spłatę kredytu oraz LtV liczone do ceny zakupu powyżej 80%. Jako indywidualne zapisy w umowie kredytu wskazano że: opłata za wcześniejszą spłatę wynosi: w 1-szym roku spłaty 0,5%, w 2-gim roku spłaty 0,5%, w 3-cim roku spłaty 0,5% i w 4 roku spłaty 0,5%, w 5-tym roku spłaty 0,5%, a w kolejnych latach ustalono brak opłaty. Decyzję kredytową zaakceptował m.in. K. S. jako członek zarządu banku.

dowód: decyzja kredytowa k.159-159v

Wszystkie odstępstwa do umowy zostały wprowadzone za indywidualną zgodą członka zarządu – K. S. (dowód: zeznania świadka A. J. k.419v-420).

W dniu 16 września 2008 r. P. D. zawarł z (...) Bank S.A. z siedzibą w W. – Oddział (...) umowę kredytu hipotecznego (...) nr DK/KR- (...), na podstawie której bank udzielił powodowi kredytu w kwocie 295.234 zł waloryzowanego kursem JPY na warunkach określonych w umowie kredytu oraz Regulaminie na okres 600 miesięcy z przeznaczeniem na zakup nieruchomości na rynku wtórnym (200.000 zł), refinansowanie zadatku (95.000 zł) i opłaty okołokredytowe (34 zł i 200 zł) (§ 2 części ogólnej umowy i pkt III i IV części szczególnej umowy). Prowizja za udzielenie kredytu wynosiła 0 zł (część A pkt III części szczególnej umowy).

W umowie wskazano, że uruchomienie kredytu następuje w złotych polskich (PLN) przy jednoczesnym przeliczeniu w dniu wypłaty na walutę wskazaną w umowie kredytu zgodnie z kursem kupna dewiz obowiązującym w Banku w dniu uruchomienia, chyba, że część szczególna umowy (VIII) stanowi inaczej (§ 3 ust. 11 części ogólnej umowy).

Uruchomienie kredytu lub jego transz następowało nie później niż w terminie 5 dni roboczych od złożenia dyspozycji uruchomienia środków wraz z dokumentacją (§ 3 ust. 5 części ogólnej umowy).

Zgodnie z umową spłata wszelkich zobowiązań z tytułu umowy miała być dokonywana w złotych na rachunek kredytu, określony w umowie (§ 4 ust. 2 części ogólnej umowy). Spłata miała następować zgodnie z harmonogramem spłat, przy czym pierwszy harmonogram miał zostać wysłany kredytobiorcy listem poleconym w terminie do 14 dni od dnia uruchomienia środków (§ 4 ust. 4 części ogólnej umowy). W przypadku kredytu denominowanego do waluty obcej metodę i terminy ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego wyliczane są raty spłaty i bieżące saldo zadłużenia oraz warunki aktualizacji harmonogramu spłat określa Regulamin (§ 4 ust. 7 części ogólnej umowy).

W myśl § 4 ust. 9 części ogólnej umowy kredytobiorca ma prawo spłacić kredyt (w całości lub w części przed terminem), zaś wcześniejsza spłata kredytu podlega opłacie zgodnie

z Tabelą Opłat i Prowizji, stanowiącą załącznik do umowy kredytu, będącą jej integralną częścią. Jednocześnie w części A pkt VII części szczególnej umowy zatytułowanej jako „Indywidualne zapisy w umowie kredytu” wskazano, że opłata za wcześniejszą spłatę wynosi: w 1-szym roku spłaty 0,5%, w 2-gim roku spłaty 0,5%, w 3-cim roku spłaty 0,5% i w 4-tym roku spłaty 0,5%, w 5-tym roku spłaty 0,5%, a w kolejnych latach ustalono brak opłaty.

Całkowity koszt kredytu na dzień sporządzenia umowy został oznaczony na kwotę 557.712,80 zł, przy czym podana kwota nie uwzględniała ryzyka kursowego w przypadku kredytu denominowanego do waluty obcej (§ 6 ust. 3 części ogólnej umowy i pkt IV części szczególnej umowy). W § 6 ust. 5 części ogólnej umowy zaznaczono też, że ostateczna wysokość całkowitego kosztu kredytu jest uzależniona od poziomu zmian oprocentowania kredytu w całym okresie kredytowania. W § 6 ust. 4 części ogólnej umowy wskazano, że rzeczywista roczna stopa oprocentowania wynosi 4,87% (część A pkt IV części szczególnej umowy).

Jako zabezpieczenie spłaty kredytu ustanowiono hipotekę kaucyjną na rzecz banku

w złotych polskich do kwoty 501.897,80 zł na nieruchomości położonej w miejscowości H., gmina P. nr działki (...). Powód złożył także oświadczenie o poddaniu się egzekucji do kwoty 590.468 zł oraz złożył weksel in blanco wraz z deklaracją wekslową (§ 7 ust. 1 części ogólnej umowy i pkt V części szczególnej umowy).

W umowie postanowiono, że oprocentowanie kredytu jest zmienne i na dzień sporządzenia umowy wynosi 4,87% w skali roku, na które składa się suma indeksu bazowego dla waluty (0,92%) i marży banku (3,95%) (część A pkt IV części szczególnej umowy). Po ustanowieniu docelowego zabezpieczenia spłaty kredytu w postaci prawomocnego wpisu hipoteki ustalono, że marża banku zostanie obniżona o 1 procent i będzie wynosiła 2,95% (§ 5 ust. 2 części ogólnej umowy i pkt IV części szczególnej umowy). Pozostałe zasady zmiany oprocentowania na podstawie, którego są wyliczane raty spłaty i bieżące saldo zadłużenia, w szczególności wynikające ze zmian stawki referencyjnej, oraz odsetki karne określa § 8 Regulaminu (§ 5 ust. 6 części ogólnej umowy).

W pkt VI części szczególnej umowy jako warunek do uruchomienia kredytu wskazano m.in. złożenie przez kredytobiorcę podpisanego oświadczenia o ryzyku walutowym i ryzyku zmiennej stopy procentowej (lit. e).

Powód oświadczył w § 10 ust. 2 lit. c części ogólnej umowy, że:

- otrzymał Regulamin, zapoznał się z nim i zaakceptował warunki w nim zawarte (w szczególności zapisy dotyczące warunków i konsekwencji zmiany waluty kredytu, sposobów i terminów ustalania stopy procentowej i oprocentowania kredytu, metody i terminów ustalania kursu wymiany walut, metody ustalania wysokości rat spłaty oraz warunków aktualizacji harmonogramu spłat),
- otrzymał informację o terminie i sposobie wykonania uprawnienia do odstąpienia od umowy kredytu,

- jest świadomy ryzyka związanego ze zmianą kursu waluty indeksacyjnej w stosunku do złotego (jako czynnika determinującego wysokość zadłużenia oraz wysokość rat spłaty) w całym okresie kredytowania i akceptuje to ryzyko,
- jest świadomy ryzyka związanego ze zmianą stopy procentowej (jako czynnika determinującego wysokość zadłużenia oraz wysokość rat spłaty) w całym okresie kredytowania i akceptuje to ryzyko.

W § 12 ust. 5 części ogólnej umowy wskazano, że umowa podlegała indywidualnym negocjacom z kredytobiorcą.

Załącznikami do umowy były: Regulamin, Tabela opłat i prowizji, pouczenie o prawie odstąpienia od umowy kredytu, dyspozycja uruchomienia środków, oświadczenie o ryzyku walutowym i ryzyku stopy procentowej, harmonogram wypłaty transz (§ 13 części ogólnej umowy). Stanowiły one integralną część umowy.

dowód: umowa k.16-19, harmonogram spłat k.162

Regulamin kredytowania hipotecznego (...) Bank S.A. w W. – Oddział (...), który stanowił załącznik do przedmiotowej umowy kredytu, w § 7 wskazywał, że bank udziela kredytów w złotych lub w złotych denominowanych do waluty obcej. Zgodnie z § 11 ust. 7 Regulaminu uruchomienie kredytu (lub jego transzy) denominowanego do waluty obcej następuje w PLN przy jednoczesnym przeliczeniu uruchomionej kwoty w dniu wypłaty na walutę wskazaną w umowie kredytu wg kursu kupna danej waluty ustalonego przez bank w aktualnej Tabeli Kursów. W § 12 ust. 1 Regulaminu wskazano, że rachunek dedykowany do spłaty kredytu jest prowadzony w PLN, a spłata kredytu następuje zgodnie z harmonogramem spłat stanowiącym załącznik do umowy kredytu (§ 12 ust. 6 Regulaminu). Pierwszy harmonogram na okres 12 miesięcy miał zostać wysłany do kredytobiorcy listem poleconym w terminie 14 dni roboczych od uruchomienia środków, natomiast następne harmonogramy na okres 12 miesięcy miały być wysyłane listem zwykłym. Stosownie do § 12 ust. 7 Regulaminu w przypadku kredytu denominowanego kursem waluty obcej harmonogram spłat kredytu jest wyrażony w walucie kredytu, a kwota raty spłaty jest obliczana według kursu sprzedaży dewiz, obowiązującego w banku na podstawie obowiązującej w banku Tabeli Kursów z dnia spłaty. Tabelę Kursów zdefiniowano w Regulaminie jako tabelę kursów kupna/sprzedaży walut (...) Banku S.A. obowiązującą o godz. 9:30 w dniu, w którym następuje operacja (§ 2 lit. o). Stawkę referencyjną WIBOR/EURIBOR/LIBOR zdefiniowano jako stopę procentową rynku międzybankowego w W./F./L. dla lokat udzielonych w danej walucie dla danego okresu, wyrażoną w stosunku rocznym, ustaloną jako średnia z kwotowań banków (§ 2 lit. n Regulaminu). W § 13 Regulaminu uregulowano zmianę waluty kredytu, umożliwiając kredytobiorcy wystąpienie z wnioskiem o zmianę waluty po zawarciu umowy kredytu. Zmiana waluty kredytu wymagała podpisania aneksu do umowy, o czym stanowił § 13 ust. 4 Regulaminu. Zgodnie z § 20 lit. B ust. 2 Regulaminu, bank ma prawo do pobierania odsetek obliczonych od kwoty wypłaconego przez bank i niespłaconego przez kredytobiorcę kredytu. Bank naliczał odsetki za każdy dzień korzystania przez kredytobiorcę z kredytu począwszy od dnia wypłaty kredytu lub jego transzy aż do dnia spłaty całości kapitału włącznie w wysokości $1/360$ stopy procentowej mającej w danym dniu zastosowanie do kredytu.

dowód: Regulamin k.20-25

Przy zawieraniu umowy kredytu powód podpisał na formularzu banku oświadczenie o ryzyku walutowym i ryzyku stopy procentowej, stanowiące załącznik do umowy kredytu, w którym m.in. oświadczył, że:

- zapoznał się z pojęciami: ryzyko walutowe – raty spłaty kredytu mogą zmieniać się (zarówno w dół jak i w górę) w zależności od wahań kursu waluty, w której został zaciągnięty kredyt oraz ryzyko stopy procentowej – raty spłaty kredytu mogą zmieniać się (zarówno w dół jak i w górę) w zależności od wahań rynkowych stóp procentowych,
- zapoznał się z symulacjami modelowymi wariantów spłaty kredytu dla różnych poziomów kursów walut CHF i/ lub stopy procentowej (zawartymi w formularzu oświadczenia, który przedstawiał symulację kredytu zakładającą

deprecjację kursu złotego do waluty CHF w skali odpowiadającej różnicy między maksymalnym minimalnym kursem złotego do waluty CHF z ostatnich 12 miesięcy),

- jest świadomy faktu, że uruchomienie kredytu i spłata rat kredytowych następuje wg kursu kupna i sprzedaży waluty obcej, do której denominowany jest kredyt; akceptuje, że w związku z tym miesięczne raty kredytu powiększone są o tzw. spread (różnicę między kursem kupna i sprzedaży walut); spread może być zmienny w zależności od warunków rynkowych i polityki banku, możliwe są odchylenia stosowanego przez (...) Bank S.A. kursu kupna i sprzedaży o odpowiednio do 5% od kursu rynkowego wymiany walut; bieżące kursy walut są zamieszczone na stronie internetowej (...)pl. Powód potwierdził, że jest świadomy, że kursy mogą zmieniać się codziennie,
- przedstawiono mu ofertę kredytu hipotecznego (...) Bank S.A. w W. – Oddział (...) w złotych polskich oraz że wybrał kredyt indeksowany kursem waluty obcej, będąc uprzednio poinformowanym o ryzykach związanych z zaciągnięciem kredytu hipotecznego indeksowanego kursem waluty obcej,
- jest świadomy faktu, że w przypadku kredytów indeksowanych kursem waluty obcej ponosi ryzyko kursowe, co oznacza, że zarówno rata kredytu, jak i zadłużenie z tytułu zaciągniętego kredytu – przeliczone na PLN na dany dzień – podlega ciągłym wahaniom, w zależności od aktualnego kursu waluty i, że rzeczywiste koszty obsługi długu mogą finalnie okazać się znacząco wyższe od wcześniej założonych, a także, że wybierając zadłużenie w walucie obcej aktualnie korzysta z oprocentowania niższego w porównaniu z kredytem złotowym i spłaca miesięcznie niższą ratę, co wynika ze znacznej różnicy wysokości stawek referencyjnych, które są podstawą do ustalenia oprocentowania kredytu.

Oświadczenie zawierało wykres zmiany kursów waluty, w tym JPY w stosunku do PLN, a także porównanie kursów stosowanych przez pozwany bank do kursów średnich NBP.

dowód: oświadczenie k.160-160v

Powód miał możliwość zapoznania się z umową. Jeśli czegoś nie wiedział albo nie rozumiał w treści umowy miał możliwość zadania pytania swoim przełożonym.

dowód: częściowo zeznania powoda 00:37:33 k.450v

W tamtym okresie czasu JPY nie był powszechną walutą kredytu z uwagi na trudności w pozyskaniu tego źródła finansowania kredytów przez banki. Bank, aby udzielić kredytu w walucie obcej bądź powiązanej z walutą obcą musi dysponować tą walutą.

dowód: zeznania świadka A. D. minuta 00:13:37 k.418v-419

Wyplata kredytu nastąpiła w dwóch transzach. Bank wypłacił powodowi:

- w dniu 1 października 2008 r. kwotę 200.000 zł, którą przeliczono na JPY po kursie 0,0213 zł/JPY, co stanowiło 9.394.081,73 JPY
- w dniu 1 października 2008 r. kwotę 95.234 zł, którą przeliczono na JPY po kursie 0,0213 zł/JPY, co stanowiło 4.473.179,90 JPY.

dowód: zaświadczenie k.26v, potwierdzenie realizacji przelewu k.28-28v

Powód nabył nieruchomości sfinansowaną kredytem (bezsporne). Powód pobierał dotacje unijne w związku z rolnym charakterem nieruchomości (dowód: zeznania powoda).

Ponadto w dniu 25 listopada 2008 r. P. D. zawarł z (...) Bank S.A. z siedzibą w W. – Oddział (...) umowę kredytu hipotecznego (...) nr DK/KR- (...), na podstawie której bank udzielił powodowi kredytu

w kwocie 904.936,17 zł z przeznaczeniem na zakup kolejnych nieruchomości w miejscowości H., gmina P. (dowód: umowa k.191-194).

W dniu 4 stycznia 2010 r. w wyniku fuzji (...) Bank S.A. (...) Bank S.A. powstał (...) Bank S.A. (bezsporne).

W dniu 26 sierpnia 2011 r. weszła w życie ustawa z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 165, poz. 984), umożliwiająca spłatę rat kapitałowo-odsetkowych oraz przedterminową spłatę pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w walucie indeksacji. Jak wynika z uzasadnienia projektu ustawy podstawą nowelizacji m.in. Prawa bankowego była przyjęta w grudniu 2008 r. przez Komisję Nadzoru Finansowego Rekomendacja S (II) dotycząca dobrych praktyk w zakresie ekspozycji kredytowych zabezpieczonych hipotecznie, a także opublikowany we wrześniu 2009 r. przez Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów Raport o spreadach. Jej celem była ochrona praw konsumentów przed jednostronnym i dowolnym kształtowaniem wysokości zobowiązania kredytobiorcy, a także wprowadzenie przejrzystych zasad spłacania rat kredytów walutowych, przy zabezpieczeniu interesów zarówno banków, jak i ich klientów.

dowód: okoliczność powszechnie znana

Powód dokonywał spłat rat kredytowych w złotych. Zdaniem powoda zakup JPY w kantorze wiązał się z dodatkowymi opłatami. Saldo zadłużenia powoda na dzień 5 lipca 2017 r. wynosiło 12.834.250,59 JPY z tytułu kapitału, 29.846,76 JPY z tytułu odsetek umownych bieżących. Powód ma obecnie problemy ze spłatą kredytu, a bank wypowiedział mu umowę kredytową.

dowód: zaświadczenie bankowe k.26-27v, wyciąg z rachunku powoda k.29-43, częściowo zeznania powoda (00:48:48) k.450v

Pismem z dnia 8 marca 2017 r., doręczonym bankowi w dniu 20 marca 2017 r., powód wezwał pozwanego do zapłaty na jego rzecz kwoty 171.721,12 zł z odsetkami ustawowymi liczonymi: dla kwoty 1.495,79 zł od dnia 8 kwietnia 2015 r. do dnia zapłaty, dla kwoty 1.443,68 zł od dnia 8 maja 2015 r. do dnia zapłaty, dla kwoty 0,01 zł od dnia 8 maja 2015 r. do dnia zapłaty, dla kwoty 0,01 zł od dnia 22 maja 2015 r. do dnia zapłaty, dla kwoty 1.436,80 zł od dnia 8 czerwca 2015 r. do dnia zapłaty, od kwoty 1.493,18 zł od dnia 8 lipca 2015 r. do dnia zapłaty, dla kwoty 1.482,21 zł od dnia 8 sierpnia 2015 r. do dnia zapłaty, dla kwoty 1.536,93 zł od dnia 8 września 2015 r. do dnia zapłaty, dla kwoty 1.514,10 zł od dnia 8 października 2015 r. do dnia zapłaty, dla kwoty 1.551,84 zł od dnia 8 listopada 2015 r. do dnia zapłaty, dla kwoty 1.545,60 zł od dnia 8 grudnia 2015 r. do dnia zapłaty, dla kwoty 1.625,01 zł od dnia 8 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty, dla kwoty 1.630,10 zł od dnia 8 lutego 2016 r. do dnia zapłaty, dla kwoty 1.674,41 zł od dnia 8 marca 2016 r. do dnia zapłaty, dla kwoty 1.614,94 zł od dnia 8 kwietnia 2016 r. do dnia zapłaty, dla kwoty 1.717,63 zł od dnia 8 maja 2016 r. do dnia zapłaty, dla kwoty 1.693,46 zł od dnia 8 czerwca 2016 r. do dnia zapłaty, dla kwoty 1.887,70 zł od dnia 8 lipca 2016 r. do dnia zapłaty, dla kwoty 1.797,81 zł od dnia 8 sierpnia 2016 r. do dnia zapłaty, dla kwoty 1.785,64 zł od dnia 8 września 2016 r. do dnia zapłaty, dla kwoty 1.749,11 zł od dnia 8 października 2016 r. do dnia zapłaty, dla kwoty 1.784,47 zł od dnia 8 listopada 2016 r. do dnia zapłaty, dla kwoty 1.730,57 zł od dnia 8 grudnia 2016 r. do dnia zapłaty, dla kwoty 1.691,75 zł od dnia 8 stycznia 2017 r. do dnia zapłaty, dla kwoty 1.681,33 zł od dnia 8 lutego 2017 r. do dnia zapłaty, dla kwoty 1.692,02 zł od dnia 8 marca 2017 r. do dnia zapłaty, dla kwoty 1.692,96 zł od dnia 8 kwietnia 2017 r. do dnia zapłaty, dla kwoty 1.613,91 zł od dnia 8 maja 2017 r. do dnia zapłaty, dla kwoty 1.608,86 zł od dnia 8 czerwca 2017 r. do dnia zapłaty – w terminie 7 dni od otrzymania pisma, w związku z nieważnością spornej umowy kredytu. W odpowiedzi na wezwanie pismem z dnia 13 kwietnia 2018 r. bank poinformował powoda o nie uwzględnieniu jego stanowiska i żądania zapłaty.

dowód: wezwanie do zapłaty k.65-68v, odpowiedź banku k.69-73

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił przede wszystkim na podstawie powołanych wyżej dowodów z dokumentów, uznanych przez Sąd za mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Treść tych dokumentów nie budziła wątpliwości Sądu co do ich autentyczności jak i wiarygodności, jak również nie była kwestionowana przez strony.

Za wiarygodne i stanowiące podstawę ustaleń faktycznych Sąd uznał zeznania świadków: H. K., A. P. (1), A. D., A. J. i K. S. albowiem stanowią one spójną i logiczną całość. Okoliczność, że świadkowie nie pamiętali szczegółów sprawy nie dyskwalifikuje ich zeznań. Od czasu zawarcia przez powoda spornej umowy minęło kilkanaście lat i nastąpiło zatarcie niektórych faktów w pamięci, co jest procesem naturalnym.

Przy ustaleniach stanu faktycznego Sąd nie wziął pod uwagę zeznań świadka A. P. (2) (przesłuchanej w ramach pomocy prawnej przez Sąd Rejonowy w Zabrzu pod sygn. akt VIII Cps 36/20) z uwagi na to, że świadek zeznała, że nie zna powoda, a ponadto pracowała w pozwanym banku w innym okresie niż powód, w związku z czym nie mogła ona udzielić odpowiedzi w ramach zakreślonej przez stronę pozwaną tezy dowodowej (tj. w ilu wypadkach powód skutecznie doradził klientom (...) Bank S.A. zawarcie umów kredytu hipotecznego z pozwanym w 2008 r.).

Oceniając zeznania powoda Sąd dał im wiarę jedynie w ograniczonym zakresie, a mianowicie co do celu kredytu, sytuacji majątkowo-kredytowej powoda w chwili wnioskowania o kredyt, doświadczenia zawodowego powoda oraz sposobu spłaty spornego kredytu. Za niewiarygodne Sąd uznał natomiast twierdzenia powoda co do tego, że nie wiedział on w jaki sposób jest ustalany kurs bankowy. Zeznania te pozostają bowiem

w sprzeczności z dokumentami, które powód podpisał, jak również przede wszystkim z posiadanym przez powoda doświadczeniem zawodowym i wiedzą specjalistyczną dotyczącą zawierania i warunków kredytów indeksowanych/denominowanych. Powód ma wykształcenie wyższe ekonomiczne, a od 2004 r. jest doradcą finansowym, który w zakresie swojej działalności zawodowej zajmował się (w tym jako pracownik pozwanego banku)

w dużej mierze oferowaniem różnego rodzaju kredytów, w tym przede wszystkim kredytów indeksowanych/denominowanych. Powód dysponował zatem większą wiedzą w zakresie ekonomii niż przeciętny konsument. Powód ukończył Główną Szkołę Handlową – jedną

z najlepszych w kraju – na kierunku ekonomia i musiał posiadać wiedzę dotyczącą ryzyka kursowego, związanego ze zmianą kursu waluty indeksacyjnej/denominacyjnej w stosunku do złotego oraz ryzyka wynikającego ze zmiennego oprocentowania w całym okresie kredytowania. Powód miał również wiedzę o spreadzie. Powód miał świadomość wpływu kursu JPY nie tylko na wysokość raty, ale również na wysokość jego zadłużenia. Posiadał on również informację o sposobie ustalania przez bank kursów walut (rynkowy kurs waluty plus spread do 5% od kursu rynkowego) i to nie tylko na podstawie własnego doświadczenia zawodowego, ale również z treści oświadczenia (k.160-160v), które własnoręcznie podpisał,

a które było sformułowane prostym i zrozumiałym językiem – nawet dla przeciętnego kredytobiorcy (za którego powoda jednak nie sposób uznać). Brak w oświadczeniu definicji „kursu rynkowego” nie czyni niejasnym i niezrozumiałym informacji o sposobie ustalania przez bank własnego kursu. Rynek walutowy jest tylko jeden i ma charakter międzynarodowy. Jeżeli powód nie rozumiał tego pojęcia, co jest wątpliwe z przyczyn wskazanych wyżej, to mógł zapytać o to swoich przełożonych. Serwis (...) są podstawowymi serwisami, na których pracują finansiści. Powód musiał znać te serwisy, gdyż oprócz kredytów oferował klientom inne produkty inwestycyjne. Poza tym powód jako doradca finansowy zatrudniony w pozwanym banku odbywał szkolenia, na których informacje na temat istoty i ryzyka kredytu waloryzowanego kursem waluty obcej były mu przekazywane. W ocenie Sądu nie jest prawdopodobne, aby powód podjął decyzję

o związaniu się długoterminowym kredytem na wysoką kwotę bez szczegółowego zapoznania się z warunkami udzielonego kredytu, tym bardziej, że sam negocjował z członkiem zarządu warunki udzielonego mu kredytu, modyfikując znacznie parametry przewidziane dla kredytu hipotecznego (...) i dobrowolnie wnioskował o udzielenie tego kredytu

w złotych polskich indeksowanego do waluty JPY. W ocenie Sądu jest zatem mało prawdopodobne, aby powód nie kalkulował opłacalności wybieranego kredytu. Ponadto, co istotne, powód miał zaspokojone potrzeby mieszkaniowe i nie musiał decydować się na zawarcie spornej umowy. W chwili zaciągania kredytu miał już 2 nieruchomości

mieszkaniowe i jedną nie mieszkaniową, a wartość nieruchomości szacował na łączną kwotę 3.200.00 zł. Nieruchomość na M. nabywał w celach inwestycyjnych. Jednocześnie, powód posiadał doświadczenie z kredytami indeksowanymi kursem waluty obcej również

z własnej praktyki życiowej (poza zawodową), ponieważ sam posiadał już zawarte inne kredyty tego typu (również z innymi bankami, nie tylko z pozwanym). Stąd twierdzenia powoda o nieznanym sposobu ustalania kursów bankowych i wpływu tych kursów dla wysokości jego zobowiązania uznać należy za niewiarygodne. Powód składając zeznania kreował się na osobę niefrasobliwą, a nawet niekompetentną, co w okolicznościach niniejszej sprawy i dokonanych przez Sąd ustaleń faktycznych, należało ocenić jako element przyjętej taktyki procesowej w celu osiągnięcia określonego wyniku w sprawie.

Sąd na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. pominął dowód z dokumentów – wyliczeń roszczeń dokonanych przez stronę powodową (k.59-64), albowiem nie stanowiły one dowodu w rozumieniu art. 227 k.p.c. a ponadto nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia.

Na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. Sąd pominął także dowód z zeznań świadka P. S., uznając je za niemające znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Sposób ustalania kursów walut wskazano w Regulaminie oraz oświadczeniu powoda z dnia 16 września 2008 r. (k.160-160v). Powód zarzucając dowolność w kształtowaniu kursów walut, nie sformułował jednocześnie zarzutu, że pozwany ustala kursy walut w sposób sprzeczny

z Regulaminem oraz oświadczeniem o ryzyku walutowym, który stanowił integralną część umowy i w którym wskazano, że możliwe są odchylenia stosowanego przez (...) Bank S.A. kursu kupna i sprzedaży o odpowiednio do 5% od kursu rynkowego wymiany walut.

Rozstrzygnięcie niniejszej sprawy nie wymagało wiadomości specjalnych, dlatego też wniosek powoda o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego oddalono (art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c.).

Ponadto na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 i 5 k.p.c. oddaleniu podlegał wniosek pozwanego o zwrócenie się do Agencji (...)

o udzielenie informacji w jakiej wysokości dotacje otrzymywał powód i w jakim okresie. Powód przyznał, że otrzymywał takie dotacje, ich wysokość nie miała w ocenie Sądu znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Sąd uznał ten wniosek za zmierzający jedynie do przedłużenia postępowania.

Sąd zważył, co następuje.

Powództwo podlegało oddaleniu w całości zarówno w zakresie żądania głównego i ewentualnego.

Odnosząc się do najdalej idącego zarzutu nieważności umowy, Sąd nie podzielił argumentacji strony powodowej w tym zakresie. W ocenie Sądu zawarta pomiędzy powodem a poprzednikiem prawnym pozwanego umowa kredytu w złotych polskich indeksowanego do JPY jest umową ważną, a argumentacja strony powodowej chybiona.

Zgodnie z art. 58 § 1 k.c. nieważna jest czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, że na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Nieważna jest również czynność sprzeczna z zasadami współzycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.). Jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że

z okoliczności wynika, że bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana (art. 58 § 3 k.c.). Czynność prawna jest sprzeczna z ustawą, gdy jej treść jest formalnie i materialnie niezgodna z bezwzględnie obowiązującym przepisem prawa. Niewątpliwie nieważność czynności prawnej może wynikać nie tylko z wyraźnej dyspozycji przepisu, ale także z natury zobowiązania.

W ocenie Sądu sporna umowa spełnia wymogi określone w art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe, w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia umowy (Dz. U. z 2002 r., Nr 72, poz. 665). Zgodnie z art. 69 ust. 1 tej ustawy przez umowę kredytu bankowego bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. W myśl art. 69 ust. 2 Prawa bankowego, umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: 1) strony umowy, 2) kwotę i walutę kredytu, 3) cel, na który kredyt został udzielony, 4) zasady i termin spłaty kredytu, 5) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, 6) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, 7) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, 8) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, 9) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, 10) warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Wszystkie wymienione wyżej elementy zostały zawarte w badanej umowie, choć nie wszystkie z nich stanowią *essentialia negotii* umowy kredytowej. Elementów konstrukcyjnych umowy kredytu bankowego poszukiwać należy w treści art. 69 ust. 1 Prawa bankowego. Stanowią je zatem zobowiązanie banku do wydania kredytobiorcy określonej sumy pieniężnej oraz zobowiązanie kredytobiorcy do zwrotu wykorzystanej sumy kredytu i zapłacenia odsetek kapitałowych (zob. SN w orzeczeniu z 22.01.2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016/11/134).

Analizując zatem umowę o kredyt hipoteczny nr DK/KR- (...) z dnia 16 września 2008 r. stwierdzić należy, że zawiera ona wszystkie elementy przedmiotowo istotne. Treść umowy wskazuje, że jest to umowa kredytu złotowego, gdyż bank zobowiązał się

w niej oddać do dyspozycji kredytobiorcy kwotę pieniężną wyrażoną w złotych. Do dyspozycji powoda postawiono kwotę 295.234 zł (§ 2 części ogólnej umowy i pkt III i IV części szczególnej umowy). Złoty polski stanowił zarówno walutę, w której określono wysokość kapitału kredytu, jak i walutę, w której przez czas wykonywania umowy miały być spełniane świadczenia stron – zarówno wypłata kredytu, jak i jego spłata. Przedmiotowa umowa nie może być zatem uznana za nieważną ze względu na określenie świadczeń stron poprzez zastosowanie klauzul indeksacyjnych. W umowie zostały również określone zasady spłaty kredytu przez kredytobiorcę w równych 600 ratach kapitałowo-odsetkowych.

W umowie zastosowano oprocentowanie oparte na indeksie bazowym dla waluty, który na dzień zawarcia umowy wynosił 0,92 % (§ 5 ust. 1 części ogólnej umowy). W § 5 ust. 1 części ogólnej umowy wskazano, że oprocentowanie kredytu jest zmienne. W § 3 ust. 11 części ogólnej umowy podano, że uruchomienie kredytu następuje w złotych polskich przy jednoczesnym przeliczeniu w dniu wypłaty na walutę wskazaną w umowie kredytu zgodnie z kursem kupna dewiz obowiązującym w Banku w dniu uruchomienia, a uruchomienie kredytu (lub jego transzy) nastąpi nie później niż w terminie do 5 dni roboczych od dnia złożenia dyspozycji uruchomienia środków wraz z niezbędną dokumentacją. Powyższa umowa spełnia zatem wymagania określone w art. 69 ust. 1 Prawa bankowego.

Przedmiotowa umowa – co do zasady – nie może być uznana za nieważną ze względu na określenie świadczeń stron poprzez zastosowanie klauzul indeksacyjnych. Zauważyć należy, że w dacie zawarcia umowy kredytu obowiązywał art. 358¹ § 2 k.c., zgodnie z którym strony mogły zastrzec w umowie, że wysokość świadczenia pieniężnego zostanie ustalona według innego niż pieniądz miernika wartości. Chodzi tu o miernik inny niż ten pieniądz, na który zobowiązanie opiewa. Miernikiem tym może być zatem inna waluta. W świetle tego przepisu, Sąd uznał, że waloryzacja wartością JPY kredytu zaciągniętego przez powoda nie może być uznana za sprzeczną z prawem. W doktrynie i w judykaturze przesądzone już dopuszczalność konstruowania umów kredytu indeksowanego (waloryzowanego) do waluty obcej w stanie prawnym obowiązującym w dacie zawarcia przedmiotowej umowy (por. wyrok SN z 22.01.2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016/11/134 i wyrok SN z 19.03.2015 r., IV CSK 362/14, Biul. SN z 2015 r., nr 5). Jak słusznie podkreślił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 29 kwietnia 2015 r., wydanym w sprawie V CSK 445/14 (Lex nr 1751291), „dopuszczalne jest ułożenie stosunku prawnego w taki sposób, że strony ustalą w umowie inną walutę zobowiązania i inną walutę wykonania zobowiązania. Strony mogą zatem ustalić jako walutę zobowiązania (wierzytelności) walutę obcą, a jako walutę wykonania tego zobowiązania (spłaty wierzytelności) walutę polską. Także z art. 69 ust. 2 i 4 Prawa bankowego wynika, że określona w umowie kredytu bankowego waluta kredytu

oraz określona w tej umowie waluta spłaty kredytu nie muszą być tożsame”. Nie można przy tym zaakceptować poglądu powoda o wadliwości mechanizmu waloryzacji. W badanej umowie waloryzacja kwoty kredytu i odsetek ma uzasadnienie w walutowym zobowiązaniu banku zaciągniętym dla udzielenia kredytu. Jej celem nie jest utrzymanie wartości nabywczego świadczenia, ale wartości kursowej świadczenia z uwagi na walutowe zobowiązanie banku. Interes kredytobiorcy realizuje się natomiast w niższej stopie procentowej.

Na zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b Prawa bankowego, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które zostały zaciągnięte przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę, a nie zostały całkowicie spłacone przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U.

z 2011 r., Nr 165, poz. 984), wskazuje też jej art. 4. Zgodnie z tym przepisem w zakresie kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia, bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki. Skoro przepis ten wprost potwierdza stosowanie przepisów dodanych ustawą nowelizującą do umów zawartych wcześniej, to nielogicznym byłoby uznanie, że wyrażona w nim norma nie ma zastosowania, gdyż wcześniej zawarte umowy kredytu indeksowanego czy denominowanego są nieważne. Wprowadzenie konieczności określenia zasad ustalania kursów walut do treści umowy kredytowej oznacza potwierdzenie dopuszczalności stosowania klauzul przeliczeniowych w odniesieniu do kwoty udzielonego kredytu.

Zwrócić trzeba nadto uwagę, że obowiązująca ustawa z 23 marca 2017 r. o kredycie hipotecznym oraz o nadzorze nad pośrednikami kredytu hipotecznego i agentami (Dz. U.

z 2017 r., poz. 819) jednoznacznie dopuszcza – choć z pewnymi ograniczeniami – zawieranie umów kredytu hipotecznego w walucie obcej lub indeksowanego do waluty obcej (art. 6 i art. 10 pkt 7 tejże ustawy) wraz z wszystkimi konsekwencjami, jakie może to mieć dla ustalenia wysokości zobowiązania konsumenta. Oczywiście przepisy tej ustawy nie znajdują zastosowania do umowy zawartej przez strony, jednakże pozwalają na ocenę dopuszczalności określonej konstrukcji w systemie prawa.

W tej sytuacji stwierdzić należy, że wprowadzenie do umowy kredytu bankowego postanowień dotyczących przeliczania kwoty kredytu mieści się w granicach swobody umów

i nie stanowi naruszenia art. 69 Prawa bankowego. Sąd w niniejszym składzie podziela ten kierunek orzecznictwa, który prezentuje pogląd, że indeksacja do JPY stanowiła jedynie dodatkowe postanowienia umowne, nie zmieniające charakteru kredytu. Mechanizm indeksacji jest związany ze sposobem określenia wysokości zobowiązań stron i nie prowadzi do braku określenia tych zobowiązań, tj. kwoty środków wypłacanych przez bank, określonych w umowie w złotych polskich do JPY według kursu kupna walut obowiązującego w Banku – określonego przez bank w Tabeli Kursów (§ 3 ust. 11 części ogólnej umowy i § 11 ust. 7 Regulaminu) oraz kwot rat kredytowych wyrażonych w JPY na złote polskie według kursu sprzedaży walut określonego przez bank w Tabeli Kursów (§ 4 ust. 8 części ogólnej umowy i § 12 ust. 7 Regulaminu). Przywołane postanowienia umowne nie sprawiają, że świadczenia stron umowy kredytu pozostają nieoznaczone, skoro kwota kredytu została określona dokładnie w złotych polskich, a w umowie określono zasady wyznaczania rat kapitałowo-odsetkowych w oparciu o określone w umowie oprocentowanie. Zawarta przez strony umowa kredytu określa więc wszystkie przedmiotowo istotne elementy tego rodzaju umowy, o których mowa w art. 69 ust. 1 Prawa bankowego.

Odnosząc się natomiast do kwestii dowolności przeliczenia kwoty kredytu na JPY, wskazać należy, że Sąd w niniejszym składzie podziela ten kierunek orzecznictwa, który wskazuje, że kwestia przeliczania świadczeń stron nie może być rozpatrywana w kontekście nieważności umowy. Z tego powodu nie można uznać nieważności umowy z uwagi na jej sprzeczność z art. 353¹ k.c., tj. sprzeczność z naturą stosunku zobowiązaniowego wyrażającą się w zastrzeżeniu na rzecz banku prawa do jednostronnego i dowolnego decydowania

o wysokości swojej wierzytelności i o wysokości świadczenia powoda, z uwagi na arbitralność przeliczenia kwoty kredytu w PLN na JPY. Także stosowanie przez bank spreadów nie narusza istoty umowy. Stosowanie przez bank dwóch różnych kursów: kursu kupna przy wypłacie kredytu i kursu sprzedaży przy spłacie rat wynikało z postanowień umowy sformułowanych w sposób jednoznaczny. Dodatkowo powód podpisał oświadczenie o ryzyku

kursowym i ryzyku zmiennej stopy procentowej, w którym wyraźnie wskazano na stosowanie przez bank spreadu z wyjaśnieniem co to jest spread, jaka może być jego maksymalna wysokość i w jaki sposób wpływa na wysokość rat kredytowych. Ponadto, powód posiada specjalistyczną i szczegółową wiedzę na temat spreadu z własnego doświadczenia zawodowego. Występowanie w obrocie kursu kupna i kursu sprzedaży waluty stanowi powszechną praktykę rynkową i jest ona znana każdemu kto choć raz nabywał walutę obcą. Powodowi fakt ten musiał być znany także z racji posiadanego wykształcenia ekonomicznego. Stosowanie przez bank dwóch różnych kursów nie prowadzi co do zasady do zawyżenia ekonomicznej wartości świadczenia banku po jego przeliczeniu na walutę obcą ani do zaniżenia ekonomicznej wartości obowiązków pieniężnych kredytobiorcy. Stosowanie dwóch różnych kursów wynika bowiem z takiego samego ich stosowania w rozliczeniach banku ze swoim wierzycielem, a więc ze specyfiki tego zobowiązania i interesu banku jako wierzyciela będącego jednocześnie dłużnikiem w stosunku do instytucji finansowej.

Jednocześnie uprawnienie banku do ustalania kursu kupna i sprzedaży waluty JPY, do której indeksowany jest kredyt, nie było nieograniczone, bowiem w „oświadczeniu o ryzyku walutowym i ryzyku stopy procentowej”, stanowiącym załącznik do umowy kredytu, zastrzeżono możliwe odchylenia od stosowanego przez bank kursu kupna i sprzedaży do 5% od kursu rynkowego wymiany walut. Nie sprecyzowano tu co prawda pojęcia „kursu rynkowego wymiany walut”, jednak obiektywnie możliwe jest określenie kursu rynkowego, czy to na podstawie kursów walut stosowanych na tzw. rynku międzybankowym, czy na podstawie kursów ogłaszanych przez Narodowy Bank Polski w oparciu o kursy z rynku międzybankowego. Możliwa była zatem weryfikacja czy kursy stosowane przez pozwanego Bank (i jego poprzednika prawnego) nie przekraczały wyznaczonego w powyższym dokumencie limitu 5% od kursu rynkowego. W analizowanym przypadku brak jest podstaw do uznania, żeby zastrzeżone w umowie uprawnienie banku do ustalania kursów wymiany waluty indeksacyjnej było niczym nieograniczone, a w konsekwencji by wykraczało poza zasadę swobody umów wyrażoną w art. 353¹ k.c., tj. by naruszało naturę zobowiązania umownego, bezwzględnie obowiązujące przepisy ustawowe lub zasady współżycia społecznego.

Sąd nie podzielił również twierdzeń, że w spornej umowie odsetki pełnią nie tylko funkcję wynagrodzenia za kapitał, lecz także funkcję waloryzacyjną. Rację ma pozwany podnosząc, że oprocentowanie jest wynagrodzeniem banku z tytułu udostępnienia kredytobiorcy kwoty środków pieniężnych, natomiast celem waloryzacji jest ochrona wartości pieniądza. Nie można też zaakceptować poglądu, że odsetki powinny być naliczane od kwoty rzeczywiście wypłaconej powodowi w PLN. Powód zaciągnął kredyt złotowy indeksowany do JPY według ściśle określonej stopy procentowej zastrzeżonej dla tej waluty.

Z powyższych względów brak jest podstaw do stwierdzenia nieważności umowy kredytu jako sprzecznej z ustawą albo mającej na celu obejście ustawy (art. 58 § 1 k.c.).

Brak jest również podstaw do uznania, że zawarta przez strony umowa kredytu jest nieważna ze względu na sprzeczność z zasadami współżycia społecznego. Sankcja nieważności czynności prawnej z uwagi na naruszenie zasad współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.) może znaleźć zastosowanie, gdy jedna ze stron nadużyła swej silniejszej pozycji kontraktowej, kształtując treść umowy w sposób rażąco (znacząco) niekorzystny dla kontrahenta. Odnoszone jest to także do przypadków, w których rażąca dysproporcja dotyczy głównych świadczeń stron. Nie sposób przyjąć, by fakt wprowadzenia do umowy klauzul przeliczeniowych doprowadził do ukształtowania sytuacji prawnej powoda w sposób tak dalece niekorzystny w stosunku do sytuacji pozwanego, który nakazywałyby uznać umowę za nieuczciwą czy kolidującą z dobrymi obyczajami. Jak już wyżej wskazano, konstrukcja kredytu indeksowanego nie jest sprzeczna z prawem, jak też nie można wykluczyć jej stosowania nawet w umowach zawieranych z konsumentami. Materiał dowodowy sprawy nie daje podstaw do stwierdzenia, żeby zawarcie kredytu w złotych i wprowadzenie do niej klauzul przeliczeniowych prowadziło do uzyskania, w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, znaczącej przewagi kontraktowej przez bank kosztem powoda. W szczególności brak jest podstaw do postawienia wniosku, że taka konstrukcja kredytu sama w sobie chroni przede wszystkim interesy banku kosztem interesów kredytobiorcy. Zwrócić należy uwagę, że zawarcie umowy kredytu w walucie JPY albo indeksowanego do JPY pozwalało

w ówczesnych realiach rynkowych na zaoferowanie kredytobiorcy niższego oprocentowania kredytu niż w przypadku kredytów złotych. Dla wielu kredytobiorców był to istotny czynnik decydujący o wyborze zaciąganego zobowiązania. Konstrukcja kredytu indeksowanego nie powinna więc być uznana za nieuczciwą co do zasady. Dzięki oprocentowaniu opartemu na stopie LIBOR rata kredytowo-odsetkowa była znacznie niższa niż w przypadku kredytów złotych. Trzeba mieć też na względzie, że sprzeczność

z zasadami współżycia społecznego skutkująca nieważnością umowy musiałaby istnieć już

w chwili zawierania umowy. Tymczasem nie ulega wątpliwości, że w momencie zawarcia spornej umowy, a zdaniem Sądu także obecnie jest ona korzystna dla powoda, gdyż będące konsekwencją indeksowania kredytu w JPY niższe oprocentowanie kredytu skutkuje niższymi ratami kredytowymi niż w przypadku kredytów złotych, co jest okolicznością powszechnie znaną. Nie można także pomijać tego, że zawarcie umowy kredytu waloryzowanego kursem waluty obcej (w niniejszej sprawie JPY) nastąpiło z inicjatywy powoda, który samodzielnie zaproponował i wynegocjował z pozwanym bankiem ww. warunki udzielenia mu kredytu oparte na indeksacji kredytu do jena japońskiego. Podkreślić także należy, że w okresie zawierania spornej umowy kredytu żaden przepis Prawa bankowego lub innego aktu powszechnie obowiązującego nie nakładał na banki obowiązku przedstawienia kredytobiorcy informacji o ekonomicznych skutkach zawarcia umowy kredytu, w szczególności z punktu widzenia jej opłacalności ani o ryzyku zawarcia umowy o określonej treści, w sytuacji możliwej zmiany na przestrzeni czasu wartości waluty kredytu w odniesieniu do waluty polskiej, a tym bardziej nie określał zakresu takiego ewentualnego obowiązku informacyjnego. Umowa została zawarta przy zachowaniu procedur określonych

w Rekomendacji KNF z 2006 r. Bank nie był obowiązany dokonywać symulacji rat kredytu przy założeniu wzrostu JPY. Jeżeli powód widział zaś taką potrzebę, to mógł ją dokonać we własnym zakresie. Powód był doradcą kredytowym, posiadał wykształcenie ekonomiczne, dysponował zatem wystarczającą wiedzą i umiejętnościami pozwalającymi na dokonanie takiej symulacji. Bez wątplenia w chwili zawierania umowy nikt nie był w stanie przewidzieć, jak będzie kształtował się kurs JPY w przyszłości, tj. czy wzrośnie i o ile, czy utrzyma się na stałym poziomie, czy też będzie spadał – co również było i w dalszym ciągu jest obiektywnie niemożliwe. Zmiany kursów walut są wynikiem normalnych reguł rynku ekonomicznego, na którego mechanizmy pozwany bank nie miał wpływu, z czego powód powinien sobie zdawać sprawę z racji posiadanego wykształcenia. Zaciąganie zobowiązań wyrażonych w obcej walucie w celu skorzystania z mającej do nich zastosowanie korzystniejszej dla kredytobiorcy stawki oprocentowania jest związane z ponoszeniem ryzyka kursowego, czego każda osoba powinna mieć świadomość, przy zachowaniu elementarnej staranności. Taką świadomość powód z pewnością miał, zważywszy na jego wykształcenie ekonomiczne oraz bogate doświadczenie zawodowe w zakresie doradztwa finansowego, w tym w oferowaniu i zawieraniu umów kredytów indeksowanych do walut obcych. Powód miał zatem świadomość zmian na rynku gospodarczym, co nie pozostaje bez wpływu na kursy walut. Poza tym na kwestię ryzyka walutowego i związanych z tym skutków zarówno w zakresie raty kredytu jak i całego zadłużenia powoda wskazywały wprost postanowienia umowy oraz dodatkowe oświadczenie o ryzyku walutowym, stanowiące załącznik do umowy. Powód decydując się na zaciągnięcie kredytu na 50 lat musiał być świadomy braku

stabilności waluty i nieprzewidywalności wahań kursów w tak długim okresie czasu. Jednocześnie wskazać należy, że o braku zachowania równowagi stron nie świadczy okoliczność, że pozwany bank zabezpieczał się od nieograniczonego ryzyka kursowego, m.in. poprzez tzw. transakcje CIRS, SWAP. Działalność bankowa podlega bowiem ścisłym rygorom określonym przez przepisy prawa, w tym Prawa bankowego, a realizacja obowiązków nałożonych na banki przez ustawodawcę podlega kontroli Komisji Nadzoru Finansowego. Pozwany bank był zatem zobowiązany do zachowania określonych procedur, natomiast powód chcąc uniknąć ryzyka walutowego mógł zaciągnąć kredyt złotówkowy oparty o oprocentowanie WIBOR. Mając na uwadze sytuację finansową powoda i jego dochody, stwierdzić należy, że zapewniały one powodowi zdolność kredytową w złotówkach. Znacznie niższe oprocentowanie kredytów walutowych minimalizowało ryzyko zmiany kursu waluty. Jedynie na marginesie należy przy tym zauważyć, że w przypadku kursów jena japońskiego (JPY) nie zanotowano tak znacznych wahań czy wzrostów jak w przypadku innej popularnej waluty indeksacji – franka szwajcarskiego, wobec czego ryzyko kursowe związane z indeksacją wybraną przez powoda walutą obcą nie było znaczne i nie skutkowało tak istotną rozbieżnością w wysokości świadczeń stron jak w przypadku CHF. Powód miał możliwość przewalutowania kredytu

w każdym czasie trwania umowy, czego jednak nie zrobił.

W rezultacie należy stwierdzić, że powód nie wykazał, że zawarta przez strony umowa kredytu narusza w jakikolwiek sposób zasady uczciwości, lojalności lub słuszności kontraktowej, że prowadzi do rażącej dysproporcji świadczeń stron, a w konsekwencji, że jest sprzeczna z zasadami współzycia społecznego. Ryzyko walutowe jest immanentną cechą kredytów walutowych (w sytuacji osiągnięcia dochodów w walucie polskiej), co jednak nie daje podstaw do uznania postanowień umownych odnoszących się do kredytu w walucie obcej za naruszających dobre obyczaje. Poniesienie ryzyka kursowego związanego z możliwością zmiennej wartości jena japońskiego było rekompensowane przez zastosowanie niższej stopy procentowej.

Badając zgodność powyższej umowy z zasadami współzycia społecznego nie można też nie zauważyć, że powód jako pracownik banku z dużymi osiągnięciami w zakresie sprzedaży kredytów otrzymał sporny kredyt na warunkach znacznie odbiegających od standardowej oferty banku (kredyt na zakup nieruchomości rolnej w złotych indeksowany jenem japońskim podczas gdy tego rodzaju waluta indeksacji nie była dostępna przy kredycie (...), na 50 lat podczas gdy maksymalny okres przy kredycie (...) wynosił 30 lat, marża 2,95%, podczas gdy minimalna marża przy kredycie (...) wynosiła 4%, kwota kredytu pokrywała całą cenę działki podczas gdy dopuszczalny poziom LtV wynosił 80%). Indywidualnie ustalono też opłatę za wcześniejszą spłatę. Takich warunków umowy nie był w stanie wynegocjować klient nie będący pracownikiem banku (okoliczność znana Sądowi z urzędu z licznych spraw dotyczących kredytów indeksowanych). Zresztą nie był to jedyny kredyt, który powód zaciągnął w pozwanym banku na wynegocjowanych przez siebie warunkach.

Reasumując, brak jest podstaw do stwierdzenia nieważności umowy na podstawie art. 58 § 1 i 2 k.c. Umowa spełnia wymogi określone w art. 69 ustawy – Prawo bankowe w brzmieniu obowiązującym w dacie jej zawarcia, pozostając w zgodzie z naturą tego rodzaju umowy, jej konstrukcja nie narusza zasady swobody umów określonej w art. 353¹ k.c., zasady nominalizmu ani zasad współzycia społecznego.

Odnosząc się natomiast do kwestii abuzywności wskazanych przez powoda postanowień: § 3 ust. 11 umowy, § 4 ust. 2, § 11 ust. 7 umowy i § 12 ust. 7 Regulaminu, należy wskazać, że problematykę abuzywności postanowień umownych reguluje art. 385¹ § 1 k.c. Zgodnie z tym przepisem postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Sąd przychylił się do poglądu, że dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy nie mają decydującego znaczenia uprzednio wydane orzeczenia sądowe w innych sprawach, albowiem każdorazowo sąd jest obowiązany do dokonania całościowej oceny materiału dowodowego w celu ustalenia wiążącej strony treści stosunku prawnego. W szczególności nie można uprościć badania sprawy poprzez odwołanie się do prejudycjalnego waloru wyroków Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumenta. Kontrola dokonywana w trybie przepisów art. 479³⁶-479⁴⁵ k.p.c. dotyczy nie analizy konkretnego stosunku zobowiązaniowego, lecz abstrakcyjnie rozumianej treści normatywnej wzorca umownego (niezależnie od tego nawet, czy znalazł on zastosowanie w następstwie zawarcia umowy). Kontrola abstrakcyjna polega zatem na kontroli wzorca jako takiego, w oderwaniu od konkretnej umowy, której wzorzec dotyczy (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2003 r. sygn. akt III CZP 95/03).

W tym kontekście istotne jest rozważenie zagadnienia rozszerzonej prawomocności wyroku uznającego postanowienie wzorca umowy za niedozwolone. Stosownie do obecnie dominującej linii orzeczniczej prawomocność, o której mowa była w art. 479⁴³ k.p.c., pod względem podmiotowym działa jednokierunkowo, tj. na rzecz wszystkich osób trzecich, ale wyłącznie przeciw pozwanemu przedsiębiorcy. Oznacza to, że wyrok od chwili wpisania uznanego niedozwolonego postanowienia wzorca umowy do rejestru prowadzonego przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumenta działa na rzecz wszystkich (strony powodowej i wszystkich osób trzecich), ale tylko przeciwko konkretnemu pozwanemu przedsiębiorcy (tak uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2015 r.

w sprawie sygn. akt III CZP 17/15). Regulacja dotycząca rozszerzonej prawomocności wyroku Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumenta ma jednak to ograniczone znaczenie, że dotyczy wyłącznie postanowień będących przedmiotem kontroli abstrakcyjnej, tj. objętych wzorcami umownymi (ogólne warunki umów, regulaminy), nie dotyczy zaś postanowień umów zawartych indywidualnie pomiędzy stronami.

Tym samym w niniejszej sprawie konieczna jest całościowa kontrola, polegająca na badaniu wszystkich przesłanek abuzywności. Jest to sytuacja najwłaściwsza z punktu widzenia założeń procedury cywilnej, gdyż pozwala w oparciu o przeprowadzone postępowanie dowodowe w sposób wszechstronny i niezredukowany zrekonstruować wszystkie okoliczności istotne dla indywidualnego stosunku prawnego.

Z art. 385¹ § 1 k.c. wynika, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są klauzule umowne, które spełniają łącznie trzy przesłanki pozytywne: zostały zawarte

w umowach z konsumentem, kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny

z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszają interesy konsumenta. Kontrola abuzywności postanowień umowy wyłączona jest jedynie w przypadku spełnienia jednej z dwóch przesłanek negatywnych, to jest: gdy postanowienie umowne zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem oraz postanowienie umowne określa główne świadczenia stron

i jest sformułowane w sposób jednoznaczny.

Sąd nie miał podstaw by zakwestionować status powoda jako konsumenta

w rozumieniu art. 22¹ k.c. Brak podstaw do przyjęcia, aby powód zawarł przedmiotową umowę dla realizacji celów związanych z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą w zakresie doradztwa finansowego. Powód podał, że umowę kredytu zawarł w celu nabycia nieruchomości na cele inwestycyjne, jednak dotychczas w stosunku do niej nie zostały podjęte żadne czynności gospodarcze. Nabywanie nieruchomości w celu ulokowania kapitału dla celów inwestycyjnych w przypadku konsumentów jest możliwe i nie stanowi samo

w sobie o utracie przymiotu konsumenta (zob. per analogiam wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lipca 2019 r., I CSK 587/17). Wobec braku zagospodarowania nieruchomości nabytej przez powoda ze środków pochodzących z kredytu na cele związane z jakąkolwiek działalnością gospodarczą czy zawodową powoda, dla utraty przez niego statusu konsumenta w niniejszym postępowaniu nie miały też znaczenia dotacje rolne pobierane przez powoda w związku z posiadaniem przez nabytą nieruchomość charakteru gruntu rolnego.

Nadmienić przy tym także należy, że dla oceny posiadania przez kredytobiorcę statusu konsumenta nie ma znaczenia znajomość zagadnień związanych z obrotem instrumentami finansowymi, dążenie do odniesienia korzyści finansowych z takich transakcji czy świadome podejmowanie ryzyka inwestycyjnego. Takie okoliczności nie świadczą per se o tym, że czynności takie nie zmierzają do zaspokojenia osobistych potrzeb konsumpcyjnych (tak: Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 18 czerwca 2020 r., sygn. II CSK 623/19). Również w postanowieniu z dnia 12 grudnia 2017 r., sygn. IV CSK 667/16, Sąd Najwyższy wskazał, że sama znajomość mechanizmu dokonanych transakcji walutowych, a także zamiar odniesienia z nich korzyści nie stanowią wystarczającej podstawy do uznania, że czynności te nie były podejmowane przez powoda w celu zaspokojenia jego osobistych potrzeb konsumpcyjnych.

W myśl art. 22¹ k.c. za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Art. 22¹ k.c. nie wyznacza cech osobowych podmiotu uważanego za konsumenta, takich jak wymagany zakres wiedzy i doświadczenia w obrocie, stopień rozsądku i krytycyzmu wobec otrzymywanych informacji handlowych. Określenie tych przymiotów następuje w toku stosowania przepisów o ochronie konsumentów. Na ogół przyjmowany jest wzorzec konsumenta rozważnego, świadomego i krytycznego, który jest w stanie prawidłowo rozumieć kierowane do niego informacje. Nie ma podstaw do przyznania konsumentowi tak uprzywilejowanej pozycji, w której byłby zwolniony z obowiązku przejawiania jakiegokolwiek staranności przy dokonywaniu oceny treści umowy, którą zamierza zawrzeć (por. wyrok SN

z 13.06.2012 r., II CSK 515/11 i z 17.04.2015 r., I CSK 216/14). W wyroku z dnia 26 stycznia 2016 r., I ACa 612/15, Sąd Apelacyjny w Warszawie stwierdził, że obecnie przyjmuje się, że konsument to nie jest osoba nieświadoma, którą należy zawsze chronić w kontaktach

z profesjonalistą jakim jest bank, lecz uznaje się model konsumenta, jako osoby dobrze poinformowanej, uważanej i działającej racjonalnie, a więc dbającej o własne interesy. Także w prawie wspólnotowym prezentuje się model konsumenta świadomego i krytycznego, aktywnie korzystającego ze skierowanych do niego informacji, a nie model konsumenta biernego i nieporadnego. Od konsumenta dbającego należycie o własne interesy należy oczekiwać aktywności i dążenia do wyjaśnienia wszystkich wątpliwości czy niezrozumiałych kwestii, szczególnie w kontekście rangi umowy kredytu, która najczęściej stanowi najpoważniejsze zobowiązanie w ciągu życia konsumenta. Klient zawierający umowę

o kredyty hipoteczny opiewającą na znaczne sumy, których spłata jest rozłożona w czasie na kilkadziesiąt lat musi być uznawany za osobę, która przed zawarciem umowy rozważa plusy

i minusy wzięcia kredytu indeksowanego kursem waluty obcej, kształtowania się w różny sposób kursów walutowych w długim okresie czasu, czy zmiany różnych czynników finansowych na runku pieniężnym i kapitałowym mogącym mieć wpływ na wysokość jego świadczenia w przypadku wprowadzenia czynnika zmiennego.

W tym miejscu wskazać należy, że zgodnie z art. 385² k.c., oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny. Również zgodnie z brzmieniem art. 4 dyrektywy nr 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r.

o nieuczciwych warunkach w umowach konsumenckich, nadanym sprostowaniem z 13 października 2016 r., nieuczciwy charakter warunków umowy jest określany

z uwzględnieniem rodzaju towarów lub usług, których umowa dotyczy i z odniesieniem,

w momencie zawarcia umowy, **do wszelkich okoliczności związanych z zawarciem umowy** oraz do innych warunków tej umowy lub innej umowy, od której ta jest zależna. Ocena obu przesłanek niedozwolonego charakteru postanowień następuje zatem przy uwzględnieniu stanu istniejącego w chwili zawarcia umowy (zob. wyrok TSUE w sprawie C-186/16 oraz uchwała Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018 r., sygn. III CZP 29/18).

Powyzsza konstatacja mają istotne znaczenie dla oceny zachowania powoda przy podejmowaniu decyzji o zaciągnięciu zobowiązania powiązanego z walutą obcą i jego znaczenia dla możliwości uznania kwestionowanych przez niego klauzul za abuzywne.

Zauważyć bowiem należy, że powód zawarł umowę z (...) Bank S.A., który jako jeden z niewielu banków przed zawarciem umowy udzielał szerokiej informacji dotyczących ryzyka walutowego, wpływu zmiany kursu waluty na wysokość rat oraz salda kredytu, stosowania spreadu (wprost posługując się takim pojęciem i go definiując) i jego maksymalnej wysokości oraz wpływu na wysokość rat kredytowych, ryzyka zmiany procentowej, a którego to banku powód był pracownikiem i jako doradca finansowy również informacje w tym zakresie posiadał z samego faktu wykonywanego zawodu i doświadczenia zawodowego. Co więcej, w oświadczeniu z dnia 16 września 2008 r. powód potwierdził, że zapoznał się z pojęciami: ryzyko walutowe – raty spłaty kredytu mogą zmieniać się (zarówno w dół jak i w górę) w zależności od wahań kursu waluty, w której został zaciągnięty kredyt oraz ryzyko stopy procentowej – raty spłaty kredytu mogą zmieniać się (zarówno w dół jak

i w górę) w zależności od wahań rynkowych stóp procentowych. Przyznał, że jest świadomy faktu, że uruchomienie kredytu i spłata rat kredytowych następuje wg kursu kupna

i sprzedaży waluty obcej, do której denominowany jest kredyt; akceptuje, że w związku z tym miesięczne raty kredytu powiększone są o tzw. spread (różnicę między kursem kupna

i sprzedaży walut); spread może być zmienny w zależności od warunków rynkowych

i polityki banku, możliwe są odchylenia stosowanego przez (...) Bank S.A. kursu kupna

i sprzedaży o odpowiednio do 5% od kursu rynkowego wymiany walut; bieżące kursy walut są zamieszczone na stronie internetowej (...)pl. Powód potwierdził też, że jest świadomy, że kursy mogą zmieniać się codziennie.

W oświadczeniu, które powód musiał podpisać, aby otrzymać kredyt, wprost wskazano, że ryzyko kursowe oznacza, że zarówno rata kredytu, jak i zadłużenie z tytułu zaciągniętego kredytu – przeliczone na PLN na dany dzień – podlega ciągłym wahaniom, w zależności od aktualnego kursu waluty i że rzeczywiste koszty obsługi długu mogą finalnie okazać się znacząco wyższe od wcześniej założonych.

Nawet zakładając, że powód nie posiadał świadomości co do cech nabywanego produktu, wynikającej z posiadanego przez niego doświadczenia zawodowego (co w okolicznościach niniejszej sprawy jawi się jednak jako nieprawdopodobne), to wskazać należy, że informacje zawarte w złożonym przez niego oświadczeniu zostały sformułowane prostym i zrozumiałym językiem i pozwalały mu na podjęcie świadomej decyzji co do nabywanego produktu. Jak już wyżej wskazano stosowanie przez bank dwóch różnych kursów nie narusza istoty stosunku zobowiązaniowego, nie kształtuje praw i obowiązków konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i nie narusza rażąco interesów konsumenta. Stosowanie przez bank dwóch różnych kursów było związane z koniecznością pozyskania przez bank środków na finansowanie kredytów powiązanych z walutą obcą, co jest informacją powszechnie znaną. Powód jest z zawodu doradcą finansowym i to zatrudnionym w pozwanym banku, wobec czego bez trudu mógł on zweryfikować z ekonomicznego punktu widzenia stosowanie przez bank spreadu. Argumentację powoda dotyczącą niedozwolonego charakteru postanowień umowy z uwagi na stosowanie spreadu należy uznać za chybioną.

Odnosząc się natomiast do zarzutu dowolnego kształtowania przez pozwanego kursów walut, a tym samym swobodnego kształtowania wysokości zobowiązania powoda, należy zauważyć, że utrwalony w judykaturze pogląd o abuzywności postanowień umowy kredytowej – denominowanej/indeksowanej, które pozwalają bankowi określać kursy walut, służące następnie do przeliczania kwoty kredytu i należnych od kontrahenta rat, odnosi się wyłącznie do przypadków swobodnego i bez sprecyzowania przesłanek ustalania kursów.

W ocenie Sądu sytuacja taka nie występuje w niniejszej sprawie. Po pierwsze, w § 2 lit. o Regulaminu zdefiniowano Tabelę Kursów wskazując, że jest to tabela kursów kupna/sprzedaży walut (...) Banku S.A. obowiązująca o godz. 9:30 w dniu, w którym następuje operacja. Po drugie, w oświadczeniu o ryzyku walutowym stanowiącym integralną część umowy wskazano, że kurs kupna i sprzedaży ustalany jest jako kurs rynkowy powiększony o spread, którego wysokość nie może przekroczyć 5% i że wysokość spreadu zależy od warunków rynkowych i polityki banku. Powód miał zatem wiedzę w jaki sposób bank kształtuje kursy walut i mógł to zweryfikować. I to tym bardziej, że jak sam przyznał powód – w razie posiadania przez niego jakichkolwiek pytań czy wątpliwości dotyczących kredytu, mógł on poprosić o udzielenie informacji swoich przełożonych, a więc osoby z jeszcze większym doświadczeniem i wiedzą. Nie było również przeszkód aby powód pozyskał z odpowiedniego departamentu pozwanego banku szczegółową informację dotyczącą sposobu wyznaczania kursów bankowych. Kursy rynkowe można także sprawdzić w Internecie czy to na stronie NBP czy w serwisie informacyjnym T. (...). Powód zdecydowanie miał też wiedzę o tym gdzie są zamieszczone bieżące kursy walut. Rację ma zatem pozwany twierdząc, że bank nie był nieograniczony w kształtowaniu kursów waluty. Jednocześnie powód nie sformułował w sprawie żadnych zarzutów dotyczących tworzenia przez pozwanego bank kursów walut z naruszeniem wskazanych wyżej reguł. Powód mając zatem wiedzę jaki maksymalny spread może zastosować pozwany, oceniając sprawę rozsądnie, mógł podjąć świadomie decyzję co do zaciąganego zobowiązania.

W okolicznościach niniejszej sprawy Sąd nie podziela argumentacji powoda o abuzywnym charakterze postanowień umowy i Regulaminu odnoszących się do tabel kursowych banku.

Wreszcie, badając ważność umowy i jej poszczególnych postanowień nie można nie zauważyć, że powód zawarł z pozwanym bankiem sporną umowę po przeprowadzeniu indywidualnych negocjacji. Powód zdecydował się na umowę o kredyt indeksowany kursem jena japońskiego. Nie było to kredyt standardowy albowiem w tamtym czasie dominowały kredyty indeksowane do CHF, a jen japoński nie był dostępny w ofercie (...). Co przy tym istotne, powód sam wystąpił do banku (w którym był zatrudniony) z wnioskiem

o udzielenie mu kredytu indeksowanego w walucie JPY, co w przypadku wybranego przez niego modelu kredytu ((...)) stanowiło istotne odstępstwo od matrycy produktu oferowanego przez bank. Decyzja powoda musiała być zatem przemyślana i dobrze przekalkulowana. Pozwany wykazał, że umowa była indywidualnie negocjowana, a powód

tego stwierdzenia nie obalił. Zauważyć należy, że konstatacja pozwanego znajduje potwierdzenie w treści § 12 ust. 5 części ogólnej umowy, w którym wskazano, że umowa podlegała indywidualnym negocjacom, a także przede wszystkim w przedstawionym przez pozwanego materiale dowodowym (w szczególności w wiadomościach e-mail wymienianych przez powoda z członkiem zarządu odpowiedzialnym za wprowadzanie odstępstw do oferowanych przez bank modeli umów kredytowych). W samej decyzji kredytowej wprost podano, że odstępstwo techniczne w stosunku do powoda stanowiło przyjęcie za wartość wartości rynkowej nieruchomości, zaś zastosowane w umowie odstępstwa finansowe obejmowały: udzielenie kredytu denominowanego (...) do JPY, wyliczenie dochodu z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej z 2008 r., zastosowanie 600 m-cy okresu kredytu, indywidualne ustalenie marży kredytu, indywidualne ustalenie opłaty za wcześniejszą spłatę kredytu oraz (...) liczone do ceny zakupu powyżej 80%. Ponadto jako indywidualny zapis w umowie kredytu wskazano opłatę za wcześniejszą spłatę. Powód podpisał umowę bez zastrzeżeń, na wyraźnie zaproponowanych przez siebie

i uwzględnionych przez pozwanego bank (poza jedynie wysokością marży) warunkach. Podkreślić należy, że powód w istocie sam się obsługiwał przy zawieraniu umowy. Rola doradcy kredytowego M. Ł. – podległej służbowo powodowi – sprowadzała się do poświadczenia podpisu powoda na wniosku kredytowym oraz poświadczenia za zgodność z oryginałem przedkładanych przez powoda dokumentów. W toku procesu powód nie kwestionował postanowienia § 12 ust. 5 umowy ani też skutecznie nie wykazał (nie przedstawił żadnych dowodów przeciwnych) faktu zawarcia spornej umowy po zainicjowanych i przeprowadzonych przez niego indywidualnych uzgodnieniach warunków kredytowania. Niezależnie od powyższego nie ulega wątpliwości, że indywidualnie zostały uzgodnione: rodzaj zawieranej umowy (...) – choć w znacznej mierze zmodyfikowany w stosunku do matrycy produktu oferowanego przez bank, kwota kredytu, waluta kredytu (w 2008 r. w ofercie (...) Banku S.A. były zarówno kredyty złotowe jak i indeksowane do walut obcych), indeksacja do JPY, okres spłaty kredytu, rodzaj rat kredytu, rodzaj oprocentowania (zastosowanie indeksacji do JPY pozwalało na przyjęcie stopy oprocentowania opartej na indeksie bazowym dla waluty obcej).

Z pewnością powód nie negocjował samego sposobu ustalania kursów przez bank, ale jak już wskazano powyżej, posiadał on wiedzę na temat tego, w jaki sposób bank te kursy kształtuje. Powód nie negocjował również stosowania dwóch kursów albowiem był to standard banku. Niemniej jednak te dwie ostatnie kwestie nie kształtują praw i obowiązków powoda w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i nie naruszają rażąco jego interesów, o czym pisano wyżej.

Zważywszy na powyższe żądanie powoda o zapłatę wywiedzione z nieważności umowy uznać należy za bezzasadne podobnie jak żądanie ewentualne oparte na przyjęciu, że obowiązuje go umowa kredytu złotowego z oprocentowaniem opartym o LIBOR. Jeszcze raz należy podkreślić, że indeksacja kredytu i zobowiązanie do spłaty kwoty kredytu przy zastosowaniu indeksacji kursem JPY były wynikiem uzgodnień między stronami i już chociażby z tego tytułu powód nie spełnia przesłanek, o jakich mowa w art. 385¹ k.c. Zastosowanie mechanizmu indeksacji pozwalało w ówczesnych realiach rynkowych na zaoferowanie kredytobiorcy niższego oprocentowania kredytu niż w przypadku kredytów złotych. Dzięki zastosowaniu oprocentowania dedykowanego dla walut obcych, rata kredytowo-odsetkowa była znacznie niższa. W konsekwencji brak jest podstaw do przyjęcia, aby zastosowanie indeksacji kształtowało prawa i obowiązki powoda w sposób sprzeczny

z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Bezzasadne było również żądanie przyjęcia kursu kupna z tabeli banku z dnia wypłaty kredytu do ustalenia wysokości należnych od powoda rat kredytowych.

Sąd nie podzielił także stanowiska powoda co do stosowania przez pozwanego bank w stosunku do niego nieuczciwych praktyk rynkowych, co miałyby uzasadnić roszczenie

o zapłatę kwoty 171.721,12 zł w związku z unieważnieniem umowy na podstawie art. 12 ust. 1 pkt 4 ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym. Zgodnie z art. 12 ust. 1 pkt 4 ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym w razie dokonania nieuczciwej praktyki rynkowej konsument, którego interes został zagrożony lub naruszony może żądać naprawienia wyrządzonej szkody oraz unieważnienia umowy z obowiązkiem wzajemnego zwrotu świadczeń. Z dokonanych przez Sąd ustaleń faktycznych wynika, że powód sam

obsługiwał się przy ubieganiu się o kredyt, sam wypełniał wnioski, kompletował niezbędne dokumenty i prowadził szerokie negocjacje. Powód był doradcą kredytowym

z dużym doświadczeniem i bardzo skutecznym, bardzo dobrze znał nabywany produkt, gdyż jego głównym obowiązkiem była sprzedaż kredytów. Brak jest podstaw do przyjęcia, aby bank stosował względem powoda praktykę rynkową wprowadzającą w błąd, przedstawiał nieprawdziwe informacje czy pomijał istotne informacje. Powód w żaden sposób nie wykazał aby pozwany zataił przed nim, że jego kredyt jest wypłacany po kursie kupna a spłacany po kursie sprzedaży, co wynikało wprost z treści postanowień umowy kredytu i Regulaminu sformułowanych prostym i zrozumiałym językiem. Mając na uwadze doświadczenie zawodowe powoda, negocjowanie przez niego postanowień umownych, jak również treść wspomnianego już wielokrotnie oświadczenia złożonego przez powoda przy zawieraniu umowy kredytu, brak jest podstaw do przyjęcia, że nie został on należycie poinformowany o ryzyku kursowym związanym z kredytem indeksowanym i nie posiadał wiedzy w tym zakresie, czym miałby zostać wprowadzony w błąd. Powód nie udowodnił też, że bank posiadał wiedzę co do konkretnych wahań kursów walut na przestrzeni 50 lat, bo na tyle powód zawarł umowę.

Z powyższych względów żądanie pozwu zarówno w zakresie roszczenia głównego jak i ewentualnego podlegało oddaleniu. Powód nie udowodnił, aby doszło do bezpodstawnego wzbogacenia pozwanego kosztem powoda. Kwestię zwrotu bezpodstawnego wzbogacenia reguluje art. 405 k.c., w myśl którego, kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Zobowiązanie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia powstaje przy zaistnieniu trzech przesłanek. Po pierwsze, korzyść musi być uzyskana bez podstawy prawnej, co ma miejsce, gdy u jej podstaw nie leży ani czynność prawna, ani przepis ustawy, ani orzeczenie sądu lub decyzja administracyjna. Po drugie, korzyść musi mieć wartość majątkową, możliwą do określenia w pieniądzu. Po trzecie, korzyść musi być uzyskana kosztem innej osoby, co oznacza istnienie powiązania pomiędzy wzbogaceniem po jednej stronie, a zubożeniem po drugiej stronie. Szczególnym rodzajem bezpodstawnego wzbogacenia jest tzw. świadczenie nienależne, o którym mowa w art. 410 k.c. Świadczenie jest nienależne w sytuacjach określonych w art. 410 § 2 k.c., w tym również w przypadku, gdy spełniający świadczenie nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył. Sytuacje kwalifikowane jako świadczenie nienależne zakładają uzyskanie korzyści majątkowej w następstwie świadczenia, czyli zachowania zmierzającego do wykonania zobowiązania.

W niniejszej sprawie pobranie przez pozwanego środków pochodzących z rat kredytowych spłacanych przez kredytobiorcę miało – wbrew twierdzeniom strony powodowej – podstawę prawną w ważnie zawartej umowie, a Sąd nie dopatrywał się abuzywności klauzul przeliczeniowych. Dlatego powództwo o zapłatę oparte na twierdzeniu o bezpodstawnym wzbogaceniu pozwanego podlegało oddaleniu.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. Mają na uwadze zasadę odpowiedzialności za wynik procesu, Sąd zasądził od powoda na rzecz pozwanego zwrot kosztów zastępstwa procesowego ustalonego na podstawie § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2018 r. poz. 265) oraz opłatę skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł, tj. łącznie 5.417 zł.

ZARZĄDZENIE

(...)

(...)